

DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja
ul. Marszałka Focha 12.Telefon 22-18
Konto czek. P. K. O. 203.102

Nr. 288

Naprawa ustroju Rzeczypospolitej Projekt reformy Konstytucji zreferował na zebraniu klubu BBWR wicemarszałek Car

Warszawa, 15. 12. (Pat). Wczoraj o godz. 10 rano w sali Towarzystwa Higienicznego w Warszawie odbyło się PLENARNE POSIEDZENIE KLUBU POSŁÓW I SENATORÓW BBWR, poświęcone omówieniu zagadnień konstytucyjnych.

Posiedzenie otworzył prezes Walery Sławek, poczem zabrał głos WICEMARSZAŁEK CAR, który w 3-godzinnej referacie przedstawił obszernie podstawy projektu reformy ustroju państwa.

Zasadnicze podstawy nowego projektu zmian ustroju Rzplitej, opracowane ostatnio przez połączone grupy konstytucyjne BBWR przedstawiają się w głównych zarysach jak następuje:

Prezydent Rzplitej

Państwo polskie jest wspólnym dobrem wszystkich jego obywateli. Na czele państwa stoi PREZYDENT RZPLITEJ jako czynnik najwyższej wzniesiony ponad inne naczelne organy państwa. (Rząd, Sejm, Senat, wojsko, sądy, kontrola państwowa oraz samorządy). Prezydent Rzplitej z mocy swego stanowiska nadziedziczonego spełnia funkcje mediatorskie i arbitrażowe w razie konfliktu pomiędzy naczelnymi władzami w Państwie, a to zapomocą osobistych uprawnień, wykonywanych bez udziału jakiegokolwiek bądź czynnika państwowego, to znaczy bez żadnej kontrasygnaty.

Do takich osobistych uprawnień należy mianowanie i odwoływanie prezesa Rady Ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyż., prezesa Izby Kontroli i szefa kancelarii cywilnej, mianowanie i zwalnianie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i Naczelnego Wodza, wskazanie kandydata na Prezidenta Rzplitej, powoływanie sędziów Trybunału Stanu i senatorów, rozwiązywanie Sejmu i Senatu, zarządzenie o oddaniu członków rządu pod sąd Trybunału Stanu, akty łaski i łaski prawnej.

Kandydata na Prezidenta Rzplitej wybiera ZGROMADZENIE ELEKTORÓW, złożone z marszałka Senatu, marszałka Sejmu, prezesa Rady Ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyż., generalnego inspektora sił zbrojnych oraz elektorów wybranych spośród obywateli najgodniejszych w liczbie 50 przez Sejm i 25 przez Senat.

Ustupiacemu Prezydentowi Rzeczypospolitej służy prawo wskazania swojego kandydata.

Jeżeli ustępujący Prezydent z tego uprawnienia skorzysta, WYBORU PREZYDENTA RZPLITEJ DOKONUJA OBYWATELE RZPLITEJ W GŁOSOWANIU POWSZECHNEM Z POMIĘDZY DWÓCH KANDYDATÓW.

Jeżeli ustępujący Prezydent zgodzi się z wyborem zgromadzenia elektorów, kandydat zgromadzenia elektorów uznany zostaje za obranego na Prezidenta Rzplitej.

Okres urzędowania Prezydenta trwa lat 7.

Rząd

RZĄD KIERUJE SPRAWAMI PAŃSTWA nie zastrzeżonymi innym organom władz.

Rząd składa się z prezesa Rady Ministrów i ministrów.

Prezydent Rzplitej mianuje według swego uznania i odwołuje prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek i odwołuje ministrów.

Prezes Rady Ministrów reprezentuje rząd, kieruje jego pracami oraz ustala ogólne zasady polityki państwowej. Ministrowie kierują poszczegól-

nymi działami administracji państwowej, albo spełniają poruczone im zadania, szczególne. Prezes Rady Ministrów i ministrowie są odpowiedzialni politycznie przed Prezydentem Rzplitej i mogą być przez Niego odwoływani w każdym czasie.

SEJM MOŻE ŻADAĆ USTAPIENIA RZĄDU LUB MINISTRA.

Wniosek taki może być zgłoszony tylko podczas sesji zwyczajnej. Jeżeli za wnioskiem żądającym ustąpienia rządu lub ministra wypowie się Sejm i Senat, Prezydent Rzplitej odwołuje rząd lub ministra, albo też korzystając ze swych uprawnień arbitra rozwiązuje obie Izby.

SEJM

składa się z posłów, wybranych w głosowaniu powszechnym i tajnym.

Kadencja Sejmu trwa lat 5. Prezydentowi Rzplitej służy prawo rozwiązywania Sejmu przed upływem kadencji. Sesja zwyczajna Sejmu będzie otwarta corocznie najpóźniej w listopadzie i nie może być zamknięta przed upływem 4 miesięcy, chyba, że budżet będzie uchwalony w terminie wcześniejszym. Prezydent Rzplitej według swego uznania może w każdym czasie zarządzić otwarcie sesji nadzwyczajnej Sejmu, a uczyni to w ciągu dni 30 na wniosek co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Podczas sesji nadzwyczajnej przedmiotem obrad Sejmu mogą być tylko wyłącznie sprawy wymienione w zarządzeniu Prezydenta Rzplitej, albo

w wniosku o otwarcie takiej sesji, zwołanej przez posłów.

Posłowie korzystają tylko z takich rekoimii nietykalności, jakich wymaga ich uczestnictwo w pracach Sejmu. Za działalność niezwiązaną z uczestnictwem w pracach Sejmu posłowie odpowiadają narówni z innymi obywatelami.

Za wystąpienie w Seimie, sprzeczne z treścią ślubowania poselskiego, albo zawierające znamiona przestępstwa ściganego z urzędu, poseł może być uchwalony Sejmem albo na żądanie marszałka Sejmu lub ministra sprawiedliwości oddany pod SAD TRYBUNAŁU STANU i orzeczeniem tego Trybunału pozbawiony mandatu poselskiego.

SENAT

składa się z 120 senatorów, powołanych na okres 6-letni w jednej trzeciej przez Prezydenta Rzplitej, a w dwóch trzecich w drodze wyboru.

Co trzy lata ustępuje z każdej z grup połowa senatorów według starszeństwa powołania.

PRAWO WYBIERANIA DO SENATU mają obywatele, którzy w trybie ustawowym za przoduujących w pracy na rzecz dobra zbiorowego uznani będą. Pierwszy na nowych podstawach oparty Senat wybiera obywatele odznaczani orderem „Wirtuti Militari” lub „Krzyżem Niepodległości” na zasadach, określonych w ordynacji wyborczej do Senatu.

Prawo piastowania mandatu se-

nackiego mają obywatele, posiadający prawo wybieralności do Sejmu.

TYTUŁ SENATORA JEST DOŻYWOTNI. Senator może być powołany ponownie do sprawowania mandatu. Mandaty senatorów wygasają z dniem powołania ich zastępców.

PRAWO INICIATYWY USTAWODAWCZEJ SŁUŻY RZĄDOWI I SEJMOWI. Każdy projekt ustawy przez Sejm uchwalony będzie przekazywany Senatowi do rozpatrzenia. Uchwałę Senatu, odrzucającą projekt lub wprowadzającą w nim zmiany uważa się za przyjętą, jeżeli Sejm nie odrzuci jej większością trzech piątych głosów.

Na drodze do zbliżenia polsko-niemieckiego

Niemiecka wycieczka rolnicza wyjechała z Berlina do Warszawy

Berlin, 15. 12. (PAT). W środę wieczorem wyjechała do Warszawy grupa niemieckich fachowców rolniczych celem nawiązania bliższych stosunków z polskimi hołami rolniczymi, zwłaszcza z fachowcami zbrojnymi.

Na czele gości niemieckich stoi dyrektor ministerjalny Moritz, który ostatnio w imieniu rządu niemieckiego prowadził rokowania i pod-

pisał polsko-niemiecką umowę żytnią. Poza tym w skład wycieczki wchodzi dr. Winter, kierownik wydziału urzędów włościańskich Rzeszy, p. Basler, komisarz Rzeszy do spraw zbożowych oraz dyrektor Ross i Meissner z państw. zakładu przemysłu zbożowego Rzeszy. Gościom niemieckim towarzyszy radca handlowy poselstwa R. P. w Pestrze dr. Zygmunt Rawita-Gawroński.

Prezydentowi Rzplitej służy prawo zawieszającego weta ustawodawczego.

Ustawa ustala corocznie BUDŻET PAŃSTWA. Na rozpatrzenie budżetu pozostawia się Sejmowi 90 dni od złożenia projektu przez rząd, Senatowi 20 dni od upływu terminu przepisanego dla Sejmu. Na rozpatrzenie zmian, zaproponowanych przez Senat pozostawia się Sejmowi 10 dni od upływu terminu przepisanego dla Senatu. Prezydent Rzplitej ogłasza budżet: a) w brzmieniu nadanym przez Izbę Ustawodawczą, jeżeli Sejm i Senat w przepisany terminie budżet rozpatrzy; b) w brzmieniu nadanym przez Sejm, jeżeli Senat w przepisany terminie budżetu nie rozpatrzy; c) w brzmieniu, nadanym mu przez Senat, jeżeli Sejm w przepisany terminie budżetu lub zmian Senatu nie rozpatrzy; d) w brzmieniu projektu rządowego, jeżeli ani Sejm, ani Senat w przepisany terminie budżetu nie rozpatrzy.

PREZYDENT RZPLITEJ WYDAJE DEKRETY w zakresie zwierzchnich sił zbrojnych, szczególnie określa dekretemi organizację naczelnych władz wojskowych, oznaczając w ten sposób kontrasygnowanie aktów, wydanych przez siebie jako zwierzchnika sił zbrojnych.

PREZYDENT RZPLITEJ POZOSTAWIA O UŻYCIU SIŁ ZBROJNYCH W PAŃSTWIE. W razie mianowania naczelnego wodza, prawo dysponowania siłami zbrojnymi przechodzi na Niego. Za akty, związane z dowództwem NACZELNY WÓDZ odpowiada przed Prezydentem jako zwierzchnik sił zbrojnych.

W razie wojny Prezydent Rzplitej ma prawo bez upoważnienia Izby Ustawodawczej wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego, z wyjątkiem zmiany Konstytucji, przedłużyć kadencję Sejmu do czasu zawarcia pokoju, jak również powołać do rozstrzygnięcia spraw, wchodzących w zakres działania Izby Ustawodawczej.

O godz. 17 rozpoczęła się dyskusja. Pierwszy zabrał głos PREZES WALERY SŁAWEK.

Przedyskutowane na plenarnym posiedzeniu klubu BBWR podstawowe zmiany ustroju Rzplitej mogą się znaleźć na stole obrad komisji konstytucyjnej Sejmu już w nadchodzącym tygodniu.



Gotów! a teraz
NIVEA

Wystarczy zupełnie lekkie natrzeć ręce. Praca domowa nie pozostawia wieniasz na rękach żadnych śladów, i skóra stanie się wkrótce delikatną i ledponą. Zl. o. 40-2.60

Nowy pozytywny etap

Od wczoraj obraduje w Toruniu dwu dniowy Zjazd Rolniczy, zwołany dzięki inicjatywie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego przy udziale szeregu najważniejszych a zainteresowanych rolnictwem instytucji i organizacji, tak zawodowych jak społecznych. Jest rzeczą oczywistą, że Zjazdowi temu, posiadającemu dla Ziemi Pomorskiej jako dla kraju w głównej mierze rolniczego pierwszorzędne znaczenie, poświęcimy po zakończeniu jego obrad szczegółowe omówienie z gospodarczego punktu widzenia. Jednak już i dziś, jeszcze przed ich zakończeniem, niepodobna byłoby ograniczyć się do samego tylko kronikarskiego sprawozdania z ich przebiegu, a przejść natomiast obojętnie nad temi spostrzeżeniami i wnioskami, które całemu pomorskiemu społeczeństwu musiał nasunąć przed oczy tok i charakter prac Zjazdu zaraz już w pierwszym t. j. wczorajszym dniu jego trwania.

Nietylko bowiem każdego rolnika, uczestnika Zjazdu, ale napewno bez wyjątku każdego społecznie wyrobionego obywatela Pomorza uderzyć musiały wczoraj dwie zasadnicze, jasno rzucające się w oczy cechy Zjazdu: — jego doskonała strona organizacyjna, oraz wszechstronność zagadnień, objętych programem obrad. Są to te same dwie podstawowe cechy, które tak wyraźnie znamionowały odbyty latem b. r. wielki Zjazd pomorskich Działaczy Gospodarczych i Społecznych, a które ponad wszelką wątpliwość są chlubnym dowodem, że również i toruński Zjazd jest owocem zarówno głębokiego przemyślenia, jak starannego przygotowania. Są dalej dowodem na to, że ludzie, którzy się na ten Zjazd zbrali, wiedzą, czego chcą i ku czemu idą. Przeprowadzaniem zagadnień, obchodzących ich dzień codziennej pracy, wspólnym wysiłkiem gruntownych narad, dyskusji i postanowień chcą w dział tej swojej pracy wnieść pozytywne czynniki pomocne im w przetrwaniu okresu trudnych czasów, a stworzone własnymi rękami.

To jest pierwsze, krzepiące stwierdzenie charakteru Zjazdu.

Ale na tem stwierdzeniu nie ograniczają się spostrzeżenia i wnioski, płynące z wczorajszego dnia zjazdowych obrad rolników. Należy sobie bowiem zdać jasno sprawę z tego, na jakim to terenie odbywa się toruński Zjazd. Jest nim Pomorskie Towarzystwo Rolnicze, a więc właśnie ta sama organizacja społeczna, która jeszcze przed paru miesiącami, w marcu b. r. była przedmiotem zacieklego ataku ze strony partyjnej, a mia nowicie ze strony czynników t. zw. „narodowych”, usiłujących w drodze bezprzekładnego „zamachu” opanować wpływ na ukształtowanie się jej władz naczelnych. W pamięci społeczeństwa pomorskiego żywo pozostał jeszcze fakt tego gorszącego widowiska, jakie zaciekleść partyjna ośmieliła się urządzić na pierwszym tegorocznym Walnym Zebraniu P. T. R., starając się zamienić obradę poważnej placówki społecznej w jarmarczno - polityczne zbiegowisko wicowe.

Kiedy się tainten fakt dzikiego i gwałtownego wybuchu partyjnego zestawia i porówna z rzeczowością i powagą obecnie toczących się obrad Rolniczego Zjazdu na gruncie jednej i tej samej organizacji, — wówczas wniosek z tego porównania może być tylko jeden. Ten mianowicie, że partyjnym czynnikiem, nieumiejącym w swej robocie posługiwać się żadną inną metodą, jak tylko jałową negocjacja, szerszeniem zamętu i próbami gwałtu, przeciwstawiła zdecydowana wola obywateli pomorskich swą rzetelną chęć pozytywnej i twórczej pracy, rozumiejącej,

że byt i los każdego z obywateli zależy jest przede wszystkim od tej sumy istotnego wysiłku, jaką on sam uczciwie ze swej strony włożył w wielką, ogólną sumę wysiłków całej zbiorowości.

Na tem właśnie spostrzeżeniu polega drugie, bardzo charakterystyczne i bardzo doniosłe znaczenie toruńskiego Zjazdu. W tem oświetleniu obecny Zjazd Rolniczy staje się nowym, pozytywnym faktem dorobku naszego Obozu na Pomorzu, — staje się nowym etapem w ustawicznie naprzód postępującej naszej pracy.

Na przestrzeni chociażby tylko jednego bieżącego roku fakty kolejno takie, jak: — zdecydowane odparcie przez państwowo myślącą większość pomorskiego rolnictwa wspomnianych zakusów „na-

rodowych” na P. T. R., — wielki gdyński Zjazd Gospodarczy, — walne zwycięstwo odniesione przy wyborach samorządowych do rad miejskich, — obecny Zjazd rolnictwa pomorskiego, — to jeden nieprzerwany, konsekwentny łańcuch zdobywczych moralnych, osiągniętych przez Oboz Państwowej Pracy na Pomorzu.

Tej prawdy nie potrafią zasłonić niczyje kłamstwa ani niczyje omówienia, jakie drżączaz wściekłości prasa partyjna usiłuje ostatnio podawać społeczeństwu. W naszej niezmodrowanej twórczej i pozytywnej pracy idziemy jako Oboz zwartym i wciąż rosnącym frontem naprzód, pozyskując dla pozytywnej pracy pod sztandarem naszej ideologii coraz szersze i rozleglejsze szeregi obywateli dobrej woli.

Świetny rozwój Polski Z odczytu w Bukareszcie

W Bukareszcie odbył się odczyt p. Jana Dragu, b. attache prasowego w Warszawie p. t. „Na drogach pokoju”, w którym prelegent mówił o niedawnej podróży politycznej min. Titulescu do Polski i państw bałkańskich, charakteryzując każde z tych państw oddzielnie.

Mówiąc o Polsce, poświęcił prelegent specjalną uwagę osobom Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Piłsudskiego, jako tym, którym Polska zawdzięcza swój świetny rozwój, poczem zatrzymał się dłużej na działalności p. ministra Becka, którego subtelna i pełna taktu polityka zagraniczna zapewniła Polsce należne jej miejsce na arenie międzynarodowej.

Budowanie sprawnej administracji Z działalności Prezydium Rady Ministrów

Podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów p. Krzysztof Siedlecki w sejmowej komisji budżetowej wygłosił przemówienie, zawierające szereg doniosłych oświadczeń.

W sprawie uposażeń pracowników państwowych p. wiceminister powiedział m. in.: Reforma uposażeniowa nie pociągnie za sobą konieczności podwyższenia sumy wydatków osobowych w budżecie; podstawą do zaszeregowania będą nie posiadane stopnie służbowe, lecz sumy uposażeń. Przepisy ustalające zasady zaszeregowania przewidywać będą między innymi stałe zasady, oparte na art. 7 dekretu, służące do częściowego wyrównania plac tym urzędnikom, którzy przy zaszeregowaniu znajdują się w grupach plac niższych od ich plac dotychczasowych. Odnośne rozporządzenie ustali, iż obniżka płacy żadnego urzędnika, ani funkcjonariusza nie będzie mogła przekroczyć 7 procent dotychczas otrzymywanego uposaż. wraz z dodatkami.

EMERYTURY.

W sprawie emerytur może stwierdzić,

że nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o uposażeniu pracowników państwowych bynajmniej nie wpływa na wysokość uposażeń emerytalnych emerytów państwowych przeniesionych w stan spoczynku przed wejściem w życie nowego rozporządzenia. Emeryci pobierać będą uposażenie emerytalne, wymierzone na podstawie starej ustawy uposażeniowej z 25 października 1923 r. Przepisy nowej ustawy będą miały zastosowanie do funkcjonariuszów państwowych, którzy będą przeniesieni w stan spoczynku po 1 lutego 1934 r. Za to ci emeryci będą dochodzić, zależnie od ilości lat do 100 proc. uposażenia służby czynnej, gdy dotychczasowi maksymalnie otrzymują 92 proc.

OSZCZĘDNOŚCI.

Przebieg dyskusji wykazał dowodnie, że tak, jak w latach ubiegłych — zasada oszczędności — tak aktualna i w roku obecnym — znalazła dobitny wyraz przy układaniu budżetu Prezydium Rady Ministrów. Z posz-

czególnych działów Prezydium Rady Ministrów dwa tylko w ostatnim okresie uległy pewnej reorganizacji w sensie rozszerzenia ich zakresu działalności, czy powiększenia im pewnych nowych zadań specjalnych. Są to Biuro Usprawnienia Administracji Publicznej i Biuro Personalne.

Z zakreszonych Biuro Usprawnienia administracji zadań przeprowadzono został szereg zarządzeń organizacyjno - oszczędnościowych w formie likwidowania przestarzałych administracyjnych i kasowania zbędnych odrębnych urzędów. Z jego inicjatywy przeprowadzone zostały ostatecznie zespolenie urzędów ziemskich, na poziomie II i I przez zlikwidowanie okręgowych i powiatowych urzędów ziemskich i przejęcie ich agend przez urzędy wojewódzkie i starostwa, dokonane zostało zniesienie urzędów katastralnych i przekazanie ich urzędom skarbowym, przekazane zostały Funduszowi Bezrobocia agendy dotychczasowych urzędów pośrednictwa pracy w ilości 45 odrębnych jednostek i szereg innych prac podobnych z zakresu zespolenia władz i uproszczenia organizacji administracji.

Obecne prace Biura Usprawnienia dotyczą przede wszystkim spraw, związanych z zasadą dekoncentracji, a więc przekazania pewnych kompetencji, które przysługiwały dotychczas ministerstwu, na władze II i I instancji, przekazanie administracji samorządowej pewnych funkcji przysługujących dotychczas administracji rządowej, wreszcie sprawy odciążenia gmin zapomocą daleko idącego uproszczenia w poruczonym zakresie działania.

BUDŻET PAT-icznej.

W dalszym ciągu przemówienia p. wiceminister mówił o działalności komisji normalizacji druków, o zarządzeniach oszczędnościowych w administracji drukarni państwowych. Jeżeli chodzi o budżet Polskiej Agencji Telegraficznej — to dowodzi on poważnego wysiłku oszczędnościowego. W odpowiedzi na konkretny zarzut kłamliwości informacji PAT, o czem mówił p. pos. Kordecki (Klub Narodowy), mianowicie w sprawie stanowiska kurji biskupiej w Łomży, to p. wiceminister nie wdał się w analizę stanu faktycznego, a tylko w to, czy jakaś depesza została istotnie bez podstaw myślowa stwierdza po zbadaniu sprawy, że odnośna informacja korespondenta PAT oparta była na piśmie biskupa Dąbka, podanem przez ks. prefekta Okoniewskiego do wiadomości dyrekcji gimnazjum Państwowego w Łomży.

Ostatni endek Obrazek z niedalekiej przyszłości

Kłeski polityczne Stronnictwa Narodowego w wyborach do Sejmu, przegrane wybory do rad gromadzkich i miejskich w r. 1933 — były początkowymi objawami potężnej przemiany, której widownią stało się drugie ćwierćwiecze XX-go stulecia.

Każde następne wybory potwierdzały w wyraźny sposób fakt, że typ endeka zaczyna zanikać, a nawet grozi kompletnym wymarciem. Młodzież, w której także nadzieje pokładali przywódcy Str. Narodowego, dorastając i lysiejąc mądrzała, powoli wprowadziła, ale definitywnie. Prenumeratorki „Słów Pomorskich”, „Druce” i „Pięćdziesiąt” wymierali jeden po drugim i nie było z kogo ściągać oliwy na „Jundusz prasowy”. „Gazeta Warszawska” trzymała się tylko ogłoszeniami żydowskich kin i starozakonnych lekarzy od dyskretnych chorób.

Kiedy w którychś-tam kolejnych wyborach do Sejmu przeszedł z listy „narodowej” jeden jedyny poseł, w prasie zaczęło bić na alarm. — „Skoro istnieje Towarzystwo Ochrony Żubra, — pisał jeden z publicystów — dlaczegoż nie mamy stworzyć Towarzystwa Ochrony Endeka? Społeczeństwo nie powinno dopuścić do zupełnego wymarcia tak ciekawego typu człowieka, jakim jest polski Endek. Na tę bolesną sprawę zwracamy uwagę czynników miarodajnych.”

Sprawa stała się przedmiotem interpelacji sejmowej. Mając zapewnione poparcie rządu, Sejm uchwalił założenie Towarzystwa Ochrony Endeka, które miało być przydzielone do Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości. — „Będzie to jakgdyby rezerwat polityczno-obyczajowy — mówił referent, — swego rodzaju: Park Narodowy”

— „Parch Narodowy?” Protestując przeciwko osobistym wycieczkom! — wtrącił ów jeden jedyny poseł Str. Narodowego. Był nim gluchawy specjalista od wstykitego, p. Stanisław Stroński.

Protestu szlachetnego posła nikt nie wziął pod uwagę. Projekt Towarzystwa zyskał moc obowiązującą.

Właśnie powołanej instytucji energicz-

nie przysięgły do realizacji planu. Przy pomocy organów administracyjnych wszczęto gorliwe poszukiwania ostatnich okazów endeka. Niestety, ci endeci, którzy wprowadzili do Sejmu owego jedynego posła, opuszczili już w międzyczasie ten ziemski padół. Zarząd Towarzystwa pod naciskiem zaniepokojonej opinii chwycił się rozpaczliwego środka i ogłosił konkurs z nagrodami na wzorowy typ endeka. Jednak ta metoda zawiodła. Do konkursów z nagrodami pieniężnymi zgłaszali się tylko Żydzi i... znów poseł Stroński, kandydatury te jednak odrzucono ze względu na przewidzianą w regulaminie klauzulę „czystości rasy”.

Aż wreszcie po długim czasie starania Towarzystwa przyniosły upragniony rezultat. Jakiś ostatecznie udało się wyszukać ostatni okaz zamikającego typu. Był to zaiste wzorowy endek. Łysawy, artretyczny, blondyn ze skłonnością do tycia i kamień żółciowych, cierpiący poza tem na przerosł śledziony i lekkie zeszywnienie dolnych kończyn.

Zgodnie z nakazami regulaminu Towarzystwa, próbowano znaleźć inny okaz rozmnożyć. Nie powiodło się jedn. Może przeszkodą była właśnie owa sztywność, a może co innego.

Tak to więc ostatni endek, razem z całym mieszkaniem, z pluszowymi meblami w pokrowcach, z portretem Dmowskiego, z biurem gen. Hallera i z nigdy nieużywaną łazienką — został przeniesiony do Muzeum Narodowego.

Mieszkał tam długo, szczęśliwy i otoczony troskliwą opieką całego społeczeństwa. Zwiedzającym — pokazywał język i deklamował patryjotyczne wierszyki w rodzaju: „Kto Polak szczerzy, głosuje na cztery”. W soboty pozatem zwykł był powtarzać: „Bij żydów!”

Aż wreszcie umarł i został starannie wypchany.

Oglądać go będzie można już niedługo w Muzeum Narodowym w sali Towarzystwa Ochrony Endeka — w dni powszednie, niedziela i święta.

Walec 5 groszy. Dzieci i wołają i połowę.

Warsztat falszerzy na czeskim Śląsku

W Oldrzychowicach na czeskim Śląsku wykryto w tych dniach w domu pewnego górnika doskonale urządzone warsztat falszowania monet, w którym niejaki Hrabec, restaurator z Rychwałd, wybrał 10 złotych monety polskie i 10 koronowe czeskie. Zandarmerja czeska skonfiskowała maszyny, formy oraz pokaźną ilość gotowych falsyfikatów, które były bardzo udanie podrobione. Hrabca osadzono w więzieniu sądowym w czeskim Cieszynie.

Przywóz złomu przez Gdynię

Dzięki usiłowaniu Centrali Zakupu Złomu Polskich Hut Żelaznych w ostatnich latach nastąpiło całkowite przesunięcie w przywozie do Polski z portów niemieckich na Gdynię. Podczas gdy w r. 1928 udział Gdyni w przeładunku złomu przywożonego do Polski drogą morską wynosił tylko 0,8 proc., w r. 1929 — 10 proc., w r. 1930 — 75 proc., w r. 1931 — 90 proc., w r. ub. 99,5 proc., a w b. — 99,9 proc.

Pod dewizą podniesienia opłacalności warsztatów rolnych

Pierwszy dzień Pomorskiego Zjazdu Rolniczego w Toruniu

Dnia 14 bm. Pomorski Zjazd Rolniczy rozpoczął się w godzinach wieczornych, o godz. 8.30 w kościele Panny Marii przez ks. F. Bączkowskiego z Królewskiej Nowej Wsi.

Zgodnie z programem zjazdu o godz. 9.45 w wielkiej sali „Dworu Artusa” zaczęła się obrada Rada Wojewódzka PTR. Zebranie zgajają p. prezes Leon Schedlin-Czarliński, witał go przedstawiciel władz państwowych i samorządowych w osobach pp. starosty krajowego Łąckiego, naczelnika Cecenowskiego i komisarza Izby Rolniczej Sakowicza, oraz gości i przedstawicieli poszczególnych organizacji rolniczych. Następnie zebrani przez powstanie od dają część pamięci zmarłych członków PTR.

Obrady Rady Wojewódzkiej PTR

P. prezes Czarliński w krótkich słowach objaśnia znaczenie reorganizacji PTR i podziału na powiatowe towarzystwa rolnicze, które obecnie jako samodzielne jednostki prawne będą mogły rozwinąć na swym terenie szerszą działalność. W zakończeniu prelegent apeluje do zebranych, by rozpoczęli wreszcie prawdziwą owocną pracę tak bardzo obecnie rolnictwu potrzebną.

Po sprawdzeniu obecności i pełnomocnictw delegatów poszczególnych zrzeszeń rolniczych p. dr. Zakrzewski daje krótki szkic działalności 13 zarejestrowanych powiatowych ośrodków PTR. Następnie p. prezes Lambert w swym sprawozdaniu budżetowo-rewizyjnym konstatuje odciążenie kasy o blisko 15000 zł., uzyska-

sku do zebrania ogólnego, a drugi wniosek p. prezes Wojciechowski wycofuje. Na tem p. prezes Czarliński solwuje zebranie o godzinie 12.30.

Obrady plenarne

O godz. 2 popołudniu w wielkiej sali Dworu Artusa rozpoczęły się plenarne obrady zjazdu. Na obrady przybyli p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis, dowódca OK VIII gen. Pasławski, prezes Dyrekcji Kolejowej p. inż. Dobrzycki, starosta krajowy Łącki, prezes Rady Wojewódzkiej BBWR. p. mjr. Paluch, naczelnik Wydziału Rolnictwa Cecenowski, komisarz Izby Rolniczej Sakowicz, starostowie powiatów pomorskich pp. Rogowski, Wimmer, Ornas, Krawczyk, Weiss i Turowski, wiceprezydent miasta p. Bała, komendant miasta p. plk. Matzenauer, okręgowy inspektor Pracy p. Butwilowicz i inni. W przedmówcu zasiadli pp. prezes Czarliński, prez. Hulewicz, poseł Rzęsa, prez. Wozniak i dr. Zakrzewski.

Zjazd zagal witał obecnych z p. Wojewodą i p. Generalem na czele prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego Leon Schedlin Czarliński. P. prezes Czarliński powiedział, co następuje:

Przemówienie prez. Czarlińskiego

Od pewnego czasu na froncie rolniczym za gładnie gospodarczych daje się zauważyć pewna stagnacja, tem bardziej niepokojąca, im szersze zatacza kręgi. Z jednej bowiem strony warsztaty rolny, tak wiele potrzebującej inicjatywy ze względu na różnorodność swej wytwórczości, jest jej w dużej mierze pozbawiony, a jednocześnie wysiłki robione przez sfery rządowe, w celu ulżenia sytuacji rolnika, idą często na marne, czego dowodem może najbardziej jaskrawym jest stosunkowo słabe wykorzystanie przez rolnika całego aparatu, stworzonego przez ustawodawstwo finansowo-rolne.

Z drugiej strony zatrzymała się również akcja zniżkowa składników kosztów produkcji rolnej, rozpoczęta jesienią roku ubiegłego, t. zw. kampanją przeciwkartelową. — Przyznać trzeba, że ceny produktów skartelizowanych obniżyły się mniej lub więcej wydatnie, jedna kowóz zniżki te, dzięki którym nożyce cen w okresie wiosennym roku bieżącego wykazywały znacznie mniejsze rozwarcie od zeszłorocznego zostały zniwelowane spadkiem cen płodów rolnych, jaki nastąpił w okresie późniejszym tego roku. Po kampanji przeciwkartelowej i dokonanych obniżkach cen, sfery bezpośrednio zainteresowane zaczęły urabiać opinię w tym sensie, iż skartelizowany przemysł wydał ze siebie maksimum dobrej woli i zniżył ceny do granic możliwości, a co zatem idzie dalsza obniżka byłaby niemożliwa. Wytworzyło się w ten sposób przekonanie, że akcja zniżkowa została zakończona. Co się tyczy akcji obniżkowej ciężarów ustawowych, to trzeba przyznać z uznaniem, iż sprawa ta dotychczas nie była i nie jest uważana za zakończoną i trwają nad nią ciągle prace.

Dla całokształtu tego szkicu sytuacji obecnej dodać muszę, iż nadziei na zwykłe poważniejszą cenę płodów rolnych, wobec trudnego położenia na międzynarodowych rynkach żywności, żywności, niestety, nie można ani w okresie przednowkowym, co dla drobnych rolników, kupujących na przedawkę dużą ilość zboża, jest pożądanym objawem, ani, co gorsza, w okresie późniejszym.

Tak więc reasumując uwagi powyższe wi-

dzimy z jednej strony brak chęci do podniesienia twórczej inicjatywy we własnym warsztacie przez samego rolnika i zatrzymanie się akcji obniżkowej wszystkich składników ceny własnej rolnika.

Ten to właśnie moment wybrało Pomorskie Towarzystwo Rolnicze dla zwołania Pomorskiego Zjazdu Rolniczego, którego zadaniem, jak to już z samego zestawienia faktów wynika, będzie w pierwszym rzędzie poruszyć w sposób instruktywny tę właśnie własną inicjatywę tak samego rolnika, jak i jego rolniczej komórki organizacyjnej, jaką jest Kółko Rolnicze i Towarzystwo Rolnicze Powiatowe.

W odniesieniu do szerokiego ogółu Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego przyjęło, jako dewizę Zjazdu, sentencję „PRZYWRÓCENIE OPŁACALNOŚCI PRODUKCJI ROLNEJ WARUNKIEM ZWALCZANIA KRYZYSU”. Chodzi tutaj przede wszystkim o wypuklenie charakteru polskiego przesilenia gospodarczego, polegającego w pierwszym rzędzie na zjawisku nieopłacalności produkcji rolnej. Z tego więc względu zwalczanie ogólnopolskiego kryzysu gospodarczego jest uwarunkowane uzyskaniem opłacalności wytwórczości rolnej, czyli tej największej podstawowej gałęzi całej naszej gospodarki krajowej.

W odniesieniu do twórczej inicjatywy samego rolnika, dewiza powyższa pokrywa się z zagadnieniem usprawnienia poszczególnych warsztatów rolnych, w pierwszym rzędzie drogą dostosowania ich produkcji tak do wielkości warsztatów, jak położenia ich i do ogólnych warunków przyrodniczych i gospodarczych.

W dalszym ciągu dewizą naszą w odniesieniu do zainteresowanego rolnika jest podkreślenie konieczności ścisłej kalkulacji w warsztacie rolnym, właśnie pod kątem opłacalności poszczególnych działów produkcji.

W końcu z całym naciskiem pragnąłbym podkreślić, iż w stosunku do sfer pozarolniczych dewizą naszego Zjazdu oznacza, iż w naszym układzie sił gospodarczych tj. w kraju, którego ludność w 70 proc. utrzymuje się bez pośrednio z produkcji rolnej, wszelkie poczynania gospodarcze, tak sfer samorządowych jak i rządowych winny być poruszane przez pryzmat opłacalności produkcji rolnej i dopiero dodatni wynik tej „analizy” stanowić może o pozytywnym względnie negatywnym ocenie projektowanych posunięć gospodarczych. Innymi słowy za dodatnie, z punktu widzenia rolniczego, należy uznać tylko te poczynania gospodarze, które bądź zmniejszają koszty produkcji rolnej, bądź przyczyniają się do wzrostu cen płodów rolnych bezpośrednio czy pośrednio.

Uświadomienie tego kardynalnego momentu w największych sferach pozarolniczych z polskiego punktu widzenia ogólnogospodarczego, jest rzeczą niezmiernie ważną.

Referaty

Po przemówieniu p. prezesa przystąpiono do poszczególnych referatów z tem jednakże, że w programie nastąpić musiały zmiany z powodu nieobecności p. posła świeżawskiego, który zmuszony był pozostać w Warszawie z powodu pilnych zajęć sejmowych oraz p. prezesa Donimirskiego, którego zatrzymały powody natury osobistej. W miejsce obu wymienionych prelegentów referatów podjęli się pp. Witold Okoniewski, wicedyrektor naczelnej organizacji Zjedn. Roln. i Przem. Ziem Zachod-

Przeziębieniu,
zapaleniu gardła,
grypie
zapobiegają

PASTYLKI
Panflavin

BAYER

Do nabycia we wszystkich aptekach.

nich z Poznania, oraz p. inż. Jacyna, naczelnik wydziału organizacji gospodarstw Pom. Izby Rolniczej.

Pierwszy referat wygłosił dyrektor Pomorskiej Izby Rolniczej, p. Dykier na temat roli Pom. Izby Roln. i organizacji rolniczych w zakresie obrony interesu gospodarstw rolnych na Pomorzu. Prelegent omówił wzajemny stosunek samorządu rolniczego w postaci Izby Rolniczej, oraz organizacji rolniczych na czele których na Pomorzu stoi PTR. Zadaniem Izby Rolniczej jest organizowanie rolnictwa, zadaniem organizacji rolniczych jest organizowanie rolników. Działalność obu organizacji powinna być ściśle ze sobą skoordynowana.

Samorząd rolniczy winien być dopełnieniem samorządu terytorjalnego a lojalna i ścisła współpraca z władzami państwowymi z jednej strony, zaś korporacyjne ujęcie przejawów gospodarczych społeczeństwa z drugiej są jego obowiązkiem. Praca Izby Rolniczej rozpadła się na szereg grup, z których na czoło wysuwa się współdziałanie przy formowaniu ustawodawstwa rolnego przy podniesieniu techniki rolnej w ogólności, rozwiązywanie zagadnień ekonomicznych i wreszcie uzgadnianie działalności i ujednoczenie opinii z ogółem rolników, reprezentowanych przez swoją organizację.

Niemniej ważne zadania przypadają w udziale Pom. Tow. Roln. jako organizacyjnej centrali rolnictwa pomorskiego. Podstawą organizacyjną PTR jest kółko rolnicze, jako zasadnicza komórka pracy oświatowo-kulturalnej i zawodowo-rolniczej. Komórka ta ma decydujący wpływ na wartość metod organizacyjnych, na sposób szerzenia oświaty i myśli społecznej ma wsi. Kółka Rolnicze które niejednokrotnie były terenem politykierstwa i harców demagogii partyjnej muszą obecnie uzdrowić się, pielęgnując w swoich ramach poza czysto fachową wiedzą również ideologię pracy społecznej i państwowej. Następem ogniwem organizacyjnym PTR są powiatowe towarzystwa rolnicze, które obecnie zyskują znaczną samodzielność przez przesunięcie szeregu zagadnień z Centrali na powiaty.

Na zakończenie swego obszernego referatu p. dyr. Dykier zaapelował do ogółu rolnictwa pomorskiego, aby przez odpowiednie zrozumienie nie pracy Izby Rolniczej i PTR, przyczyniła się do umożliwienia tym organizacjom skutecznej działalności w interesie warsztatów rolnych.

Drugi referat na temat obniżenia kosztów produkcji rolnej, wypływającego z ustawodawstwa finansowo-rolnego wygłosił p. dyr. Witold Okoniewski. Mówca wskazał że zagadnienie to znajduje swoje rozwiązanie w dwóch kierunkach: przez obniżenie oprocentowania długów i przez obniżenie oprocentowania w pierwszym wypadku obniżenie oprocentowania osiąga się dzięki generalnym ustawom, dotyczącym zadłużenia listami zastawnymi i prywatnymi hipotekami a obniżka oprocentowania zobowiązań krótkoterminowych następuje dzięki działalności urzędów rozjemczych i Banku Akceptacyjnego. W drugim wypadku oddłużanie rolnictwa dokonywane jest za pomocą odraczania wyplat, postępowania ugodowego, oraz parcelacji oddłużeniowej przy pomocy 4 i pół proc. listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego.

Tzeci i ostatni referat pierwszej części obrad plenarnych zjazdu wygłosił p. inż. Jacyna na temat współczesnej organizacji warsztatów rolnych. W referacie swym prelegent położył szczególny nacisk na zasadniczą sprawę sposobów prowadzących ku podniesieniu rentowności w rolnictwie.

Po referatach p. prezes Czarliński zamknął pierwszą część obrad, poczem nastąpiły posiedzenia trzech komisji: ekonomicznej, produkcji rolnej, oraz pracy społecznej.

Wieczorem odbyło się przedstawienie w teatrze, zakupione przez PTR dla uczestników zjazdu oraz przyjęcie towarzyskie w „Dworcu Artusa”.

PULSA

WODY KOŁOŃSKIE
I KWIATOWE



PRZODUJĄCE
W POLSCE

ne m. in. dzięki zmniejszeniu kosztów administracyjnych Towarzystwa. Oddłużenie mogłoby postąpić naprzód, gdyby członkowie PTR regularniej i sumiennie uiszczali składki. Niestety, ostatnie składki uregulowało zaledwie 45 proc. członków. Na zakończenie p. prezes szambelan Lambert w imieniu komisji budżetowej stawia wniosek o unormowanie składek na 5 gr. z morgi z tem zastrzeżeniem, aby nie były mniejsze niż 1.50 zł. i nie przekraczały 150 zł. Dla niektórych powiatów wniosek wyjątkowo przewiduje po 3 gr. z morgi. Wniosek powyższy przeszedł większością głosów.

W dalszym ciągu obrad p. prezes Głowczewski przedstawia wysuniętą przez zarząd główny listę kandydatów na radców do Izby Rolniczej Zebrani większością głosów listę tą aprobują, wybierając na radców pp. prezesa Czarlińskiego, Sojeckiego, Serożyńskiego, dr. Sudowskiego, posła Rzęsę, Kaletę, Schweitzera, Kruczkowskiego, Wozniaka i Kreftę. Następnie p. poseł Rzęsa referuje sprawę zmiany statutu, proponując oddanie tej sprawy komisji statutowej w składzie pp. prezesa Adamczyka, prezesa szambelana Donimirskiego, dr. Sudowskiego, Kaźmierskiego, Wojciechowskiego i prezesa Czarlińskiego, jako przedstawiciela zarządu głównego. Powyższy skład komisji statutowej zyskuje jednomyślną zgodę zebranych.

Sprawy gospodarcze postanowiono odłożyć na plenum zjazdu. W wolnych wnioskach p. prezes Wojciechowski proponuje zwołanie do Warszawy ogólnopolskiego sejmiku rolniczego oraz osobne wysłanie pięciu delegatów PTR do władz centralnych, którzyby przedstawili ciężki stan rolnictwa na Pomorzu. Po dłuższej dyskusji uchwaloną odłożenie pierwszego wni-



Nie kupuj kłosa w worku

Przyjrzyj się temu, za co płacisz. Kupując żarówkę, chcesz mieć dobre światło, żądasz więc żarówek szlachetnej marki, zapewniającej Ci największą ilość światła przy minimum zużyciu prądu.

TUNGSRAM

Gdynia, Gdańsk, Bydgoszcz i radio

Głos posła z Pomorza w dyskusji budżetowej

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Poczt i Telegrafów przemawiał m. in. poseł Tebinka. Na wstępie swego przemówienia poseł Tebinka oświadczył, że w porcie gdynińskim listy przychodzące ze Szwecji i Norwegii via Niemcy są stale otwierane, a z treści ich wyciągane konsekwencje handlowe w celach konkurencyjnych. Jest to grube przekroczenie przepisów międzynarodowych i Rząd nasz powinien znaleźć środki zaradcze np. skierować ruch pocztowy drogą okrężną.

Dalej mówca przemawiał za usprawnieniem i potaniem komunikacji telefonicznej w Gdyni, gdyż w sąsiednim Gdańsku jest ona i sprawniejsza i tańsza i dlatego wiele firm woli korzystać z obsługi telefonicznej Gdańska. Co się jednak tyczy Gdańska, to istnieje tam podstępny telefoniczny rozmów polskich. Rozmowy te są przerywane, rozmówcom stawia się żądania, by mówili po niemiecku, a jeśli się

nie stosują, to przyzywa się do podsłuchu kogoś władającego językiem polskim. Ingerencja w te sprawy jest niezbędna.

Dyrekcja Pocztowa w Bydgoszczy wydała okólnik o tem, że przy agenturach pocztowych znosi się listonoszów i zastępuje ich posłańcami, a to ze względów oszczędnościowych. Mówca prosi o indywidualne traktowanie tej sprawy i o pozostawienie listonoszów w pasie pogranicznym, gdzie specjalnie zależy na sprawności obsługi. Omawiając dalej ten okólnik mówca zaznacza, że powiedziane w nim jest, iż ci listonosze, którzy zrezygnują z kosztów przesiedlenia, będą pozostawieni na Pomorzu, ci zaś, którzy nie zrezygnują, przeniesieni będą na kresy. Zdaniem mówcy jest to zbyt gwałtowny autorów okólnika, takiej presji wywierać nie wolno i niewątpliwie okólnik ten ukazał się bez wiedzy Ministra (p. Minister potwierdza, że nic o nim nie wiedział).

Omawiając sprawy radia mówca uważa, że jest ono za drogie, że wielu ludzi wskutek tego rezygnuje z radia i gdyby p. Minister jako najpoważniejszy akcjonariusz zdecydował się na obniżenie abonamentu z 36 zł. na 24 zł., to frekwencja wzrosłaby niewątpliwie z korzyścią dla samej instytucji i dla propagandy przez nią czynionej.

Wreszcie nawiązując do sprawy automatyzacji telefonów i pożyczki angielskiej na ten cel zaciągniętej, której w swoim czasie był przeciwny, podkreśla, iż ma wrażenie, że obecnie i Ministerstwo nie jest zadowolone z umowy technicznej, gdyż fabryka automatów, jaka w związku z tem powstała, zdaje się nie ma co robić.

P. Minister Kaliński, odpowiadając w sejmowej komisji budżetowej na te, jak również i inne uwagi, przyrzekł uwzględnić wszystkie sprawy, poruszone przez p. posła Tebinke.

Audjencje u P. Wojewody Pomorskiego

Dnia 13 grudnia 1933 r. Pan Wojewoda Pomorski Stefan Kiriłkiewicz przyjął delegację miasta Chełmna na czele z Panem Burmistrzem Zawadzkiem, która prosiła Pana Wojewodę o przybycie do Chełmna na uroczystości związane z 700-leciem miasta, mające się odbyć 30 grudnia br. Pan Wojewoda obiecał na wspomniane uroczystości przybyć.

Dnia 14 grudnia br. złożył wizytę Pan Wojewoda Pomorski Kiriłkiewiczowi Rektorowi Uniwersytetu Poznańskiego profesorowi dr. Stanisław Runge, który konferował z Panem Wojewodą w sprawach związanych z pomocą polskiej młodzieży akademickiej.

W tym też dniu Pan Wojewoda Pomorski przyjął delegację rolników powiatu morskiego w osobach pp.: posła Stefana Dąbrowskiego, Hipolita Roszczyńskiego i Andrzeja Dampca w sprawach rolniczych.

Zgon rektora Uniwersytetu Lwowskiego

We Lwowie zmarł śp. rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza dr. Henryk Halban. Zmarły urodził się w Krakowie. Po ukończeniu szkoły średniej i studiów wyższych wyjechał do Berlina, gdzie pracował w tamtejszych klinikach psychiatrycznych i neurologicznych, poczem udał się do Wiednia, gdzie pracował w klinice chorób umysłowych i nerwowych.

Zmarły był komandorem Orderu Odrodzenia Polski. Był w wojsku polskim szefem sanitarnym frontu galicyjsko-wołyńskiego. Odznaczony został Krzyżem Walecznych.

Jako wybitny uczyony śp. prof. Halban był czynnym członkiem T-wa Naukowego we Lwowie, członkiem korespondentem T-wa Lekarskiego w Wiedniu. W latach 1915—16 i 1921 piastował godność dziekana Wydziału Lekarskiego. W r. 1933 wybrany został rektorem.

Wkłady oszczędnościowe w PKO. 24524 nowych książeczek oszczędnościowych

Wkłady oszczędnościowe w PKO wzrosły w listopadzie o zł. 7.334.926, osiągając na dzień 30 11 1933 roku stan 457.624.744 zł. łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 484.042.864.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w PKO. W ciągu listopada PKO wydano 24524 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30 11 1933 roku ogólną liczbę 1.108.632 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji — 1.141.974 książeczek.

„Kościuszkę” w drodze do Hagi

Polski statek transatlantyczny „Kościuszkę” wypłynął w dniu 8 bm. z Nowego Jorku do Gdyni, wioząc na pokładzie następujące ilości pasażerów i ładunku: 194 pasażerów, 83 worki poczty, 183 ton towarów oraz 6996 beczek jablek.

Przyjazd statku do Gdyni oczekiwany jest w dniu 20 grudnia rb.

Wznowienie ruchu kolejowego Starogard—Skarszewy

W związku z ukończeniem przebudowy mostu w km. 14,275 między stacjami Krąg—Zabno koło Starogardu na odcinku Starogard—Skarszewy, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu wznawia z dniem 15 grudnia 1933 r. ogólny ruch pociągów na wymienionym odcinku.

Z korzyścią własną i ogółu

Bony Funduszu Inwestycyjnego

Polityka gospodarcza Polski przechodzi z fazy obronnej do ofensywnej gospodarczej. Cele, jakie przyświecać nam winny w tej nowej fazie polityki gospodarczej — to: zapewnienie poprawy warunków życiowych szerokiej mas ludności, ogólne ożywienie życia gospodarczego, a więc wzrost produkcji i obrotów, zmniejszenie bezrobocia, a przez to zwiększenie stanu zatrudnienia.

Największe szanse osiągnięcia tych celów wykazuje odcinek racjonalnych rentownych inwestycji. We wszystkich niemal krajach świata ten środek uznano za najbardziej celowy. Droga ta wybrana została również w Polsce. Ale istnieje tu zasadnicza różnica podczas bowiem, gdy w wielu krajach zagranicznych, a w szczególności w Stanach Zjednoczonych i w krajach zachodnio-europejskich mamy dzisiaj już do czynienia z reinwestowaniem wytwórczym, to w Polsce nasza aparatura produkcyjna wykazuje zasadnicze braki, uniemożliwiające dalsze postępy na odcinku gospodarczym.

Rozpoczęcie na większą skalę inwestycji wymaga poprzedniego przygotowania planu inwestycyjno-budowlanego, oraz zmobilizowania niezbędnych środków pieniężnych. Zadania te zostały powierzone

u nas dwóm instytucjom: Funduszowi Pracy i Funduszowi Inwestyjnemu. Przyciągnięcie społeczeństwa do współpracy w akcji inwestycyjnej nastąpi przede wszystkim przy pomocy emisji bonów Funduszu Inwestycyjnego. Dzięki tej emisji osiągnięte zostaną równocześnie potrójne rezultaty, a mianowicie zużyte zostaną leżące odłogiem zasoby pieniężne, stworzona korzystna lokata krótkoterminowa, oraz umorzenie obrotów życia gospodarczego.

Lokaty w bonach inwestycyjnych są szczególnie atrakcyjne. Bony te w każdej chwili można wymienić na gotówkę. Są

więc niejako nową postacią papieru obiegowego, którego wyższość ponad innymi tego rodzaju polega na możliwości wygranej, jaka wobec cotygodniowego losowania przypaść może szczęśliwemu posiadaczowi bonów.

Korzyści zakupywania bonów są tak liczne, iż oczywiście jest, że to bezpośrednie czy pośrednie poparcie ruchu inwestycyjnego, to nietylko spowodowanie na właściwe tory walki z bezrobociem, ale pośrednia i bezpośrednia korzyść dla posiadacza bonów Funduszu Inwestycyjnego.

Dr. Roman Battaglia.

Sąd doraźny w Starogardzie

dzisiaj sędzią będzie zabójca policjanta

Jak się dowiadujemy, ostatecznie ustalono już skład Sądu doraźnego, który w dniu dzisiejszym zjedzie do Starogardu sędzią zabójcą policjanta Klemensa Wenckiego.

Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes S. O. w Chojnicach p. sędzia Juński, jako wotanci pp. sędziowie Janowski i Chmielewski. — Oskarżać będzie p. prokurator Stefanicki a broń z urzędu p. dr. Suchecki.

Ponieważ w sprawach podpadających trybowi Sądu doraźnego nie prowadzi się szczegółowego śledztwa, dlatego udowodnienie wi-

ny oskarżonemu leży tylko w obowiązku Sądu doraźnego. Ponieważ zaś Wencki nie przyznał się dotychczas, że to on właśnie zabił policjanta, lecz zważył na swego kompana Muszyńskiego, na mocy dopiero przesłuchanych podczas rozprawy zeznań świadków urobi sobie Sąd właściwą ocenę jego winy.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa rozprawa potrwa tylko jeden dzień, tak że w roku należy się spodziewać już we czwartek późnym wieczorem.

Wilki w wagonie restauracyjnym

na linii Bukareszt — Kiszyniów

Z Bukaresztu donoszą że na pociąg osobowy Bukareszt — Kiszyniów, który utknął w zaśnieżeniu, napadło stado zgłodniałych wilków.

Obsługa wagonu restauracyjnego wpadła na niezwykły pomysł zwabienia wilków do wnętrza wagonu. Rzucono kilka kawałków surowego mięsa i otwarto drzwi do wagonu. Jednocześnie jeden z kolejarzy wyostał się na dach

wagonu. Całe stado wilków zwabione zapachem mięsa wpadło do wagonu a wtedy konduktor znajdujący się na dachu, szybko zatrzasnął drzwi wagonu.

Gdy pociąg przybył do Kiszyniowa, w wagonie znaleziono 18 żywych wilków, które zostały rozstrzelane przez żandarmów.

Zyczenia dla portu gdynińskiego z Czechosłowacji

Z okazji odbytych uroczystości poświęcenia portu gdynińskiego Komitet Zbliżenia Gospodarczego Czesko-Polskiej i Eksploatacji Portu Gdynińskiego w Morawskiej Ostrawie nadesłał pod adresem Urzędu Morskiego następujący telegram: „Komitet Czesko-Polski w Morawskiej Ostrawie z okazji poświęcenia portu gdynińskiego życzy portowi pomyślności na długie lata”.

Dochody kolei

Jak wynika z ostatnich obliczeń, dochody normalnotorowych kolei państwowych wynosiły w pierwszym półroczu rb. ogółem 406.663 tys. zł. Dochód z przewozu pasażerów wyniósł 98.819 tys. zł, z przewozu bagażu 4.264 tys. zł. z przewozu towarów 257.846 tys. zł.

Pociągi popularne w listopadzie

W ciągu listopada rb. pociągi popularne przewiozły 2813 pasażerów. Najwięcej pasażerów, bo 890-ciu skorzystało z pociągów popularnych w dyrekcji stanisławowskiej, najmniej zaś, bo 400-tu w dyrekcji warszawskiej.

„Czas” z Krakowa przeniesiony będzie do Warszawy

Władze stronnictwa konserwatywnego zdecydowały przeniesienie po N. Roku „Czasu” z Krakowa do Warszawy. Będzie tu wychodził „Dzień Polski” z mutacją krakowską. Na czele redakcji w Warszawie stanie dotychczasowy redaktor „Czasu” dr. Antoni Beaupre.

Pierwsze grzywny po 50.000 zł

za niezgłoszenie umowy kartelowej do rejestru

Minister Przemysłu i Handlu wykorzystał po raz pierwszy uprawnienia, nadane mu przez ustawę kartelową i wymierzył za niezgłoszenie zawartej umowy do rejestru kartelowej karę grzywny. Wymierzona kara w wysokości 50.000 złotych jest najwyższą, przewidywaną przez tę ustawę.

Powody wymierzenia tej kary są następujące: Katowicka Spółka Akcyjna dla Górnictwa i Hutnictwa oraz Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura S. A. Górniczo-Hutnicza w Katowicach zawarły dnia 1 lipca 1929 roku umowę o wspólnotę interesów. Umowa ta zatwierdzona została przez radę nadzorczą Katowickiej Spółki uchwałą z dn. 20 września 1929 r., która przyjęta została przez walne zgromadzenie tejże spółki w dniu 21 września

1929 r. Również rada nadzorcza S. A. Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury i walne zgromadzenie tej spółki na posiedzeniach odbytych dnia 8 czerwca 1929 r. zatwierdziły powyższą umowę.

Umowa ta istnieje dotychczas między wymienionymi spółkami nieprzerwanie. Treść tej umowy wskazuje wyraźnie na jej kartelowy charakter. Umowa więc ta podlegała na zasadzie przepisów obowiązującej ustawy o kartelach zgłoszeniu do rejestru kartelowego w min. przemysłu i handlu w ciągu 30 dni od dnia wejścia w życie rozporządzenia min. przemysłu i handlu o rejestrze kartelowym, t. j. od dnia 5 lipca 1933 roku. Na podstawie przepisów ustawy kartelowej, obowiązek zgłoszenia

do rejestru kartelowego tej umowy ciążył na obu spółkach.

Władze obu spółek nie wykonały jednak tego obowiązku. W związku z tem p. minister przemysłu i handlu po rozpoznaniu sprawy wydał orzeczenie, skazujące obie firmy na karę grzywny w wysokości po 50.000 zł. Grzywna ta wpłacona ma być w przeciągu miesiąca pod rygorem przymusowego ściągnięcia.

Wymierzenie najwyższej kary pieniężnej za niezgłoszenie umowy do rejestru kartelowego świadczy o tem, że ministerstwo przemysłu i handlu ściśle przestrzegać będzie wykonywana tego obowiązku ustawowego przez wszystkie kartele w Polsce.

KRONIKA

sobota 16 grudnia
BYDGOSZCZ
Kalendarzyk rzym.-kat.
Piątek Suchy dzień
Sobota Suchy dzień

— Dyżur nocny aptek od 10 do 17 hm. pełniących: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 385 i Apteka przy Placu Teatralnym, ul. Marszałka Focha 10, tel. 19.02.
— Teatru Miejskiego.

REPERTUAR KIN.

Adria: — „Madame Butterfly”.
Apollo: — „Tajemnica sypialni”.
Bałtyk: — „Przygoda jednej nocy” i „Ta pani jest panią”.
Kryształ: — „Mężczyźni w jej życiu” i nadprogram mecz „Polska — Niemcy”.
Marysińska: — „Kobieta z Monte Carlo” i „Flip i Flap robią karierę”.
Rewja: — „Każdemu wolno kochać”, reżyż „Week-end”.

Kalendarz zebrań

— Zw. Oficerów i Podchorążych Rezerwy. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 15 b. m. o godz. 20 w Kasynie Oficerskim 62 pp.
— Zw. Rezerwistów R. P. DOK. VIII Szvederowo Placówka nr. 7. Zebranie plenarne dnia 15 o godz. 19-ej w lokalu p. Kolodzieja ul. Ugoiry.
— Organizacja P. W. Kobiet. Zebranie towarzyskie połączone z tradycyjnym opłatkami, dn. 19 hm. o godz. 18-tej w lokalu własnym.
— Zrzeszenie rodaków z Wąsmy, Mazur i Ziemi Malborskiej, Oddział Bydgoszcz. Zebranie dnia 17 hm. o godz. 15.30 w sali „Pod Lwem”.
— Komitet Rodzicielski przy szkole ówczesnych Państw. Seminarjum Naucz. Zebranie plenarne dnia 15 hm. o godz. 18-tej w gmachu Seminarjum.

z miasta

— Uroczystość gwiazdkowa. Szkoła pow. im. Staszica urządza dnia 19 hm. o godz. 16 w sali Ogniska Kolejowego Przysposobienia Wojskowego uroczystość gwiazdkową, połączone z występem Kółka dramatycznego, muzycznego i chóru szkolnego.
— Program schadzki korporacji „Eksternia” dnia 15 hm. o godz. 20-tej mechanika (Jan Lewkow stud. U. P.), godz. 21-tej jak należy pisać i mówić po polsku (d. e.) dnia 17 hm. o godz. 9.15 a) własności pierwiastków równania kwadratowego, b) wzory redukcyjne (Jan Lewkow U. P.) godz. 10.15 literatura niemiecka w dobie reformacji (w jez. niem.) godz. 11 Henryk Sienkiewicz i jego dzieło „Ogniem i Mieczem”, dnia 18 b. m. o godz. 19-tej Teoria dysocjacji w nowszym świetle badań naukowych, godz. 20-tej Człowiek jako czynnik geograficzny. Goście mile widziani. Wstęp bezpłatny.

— Odmeldowanie przemysłu. Z powodu zbliżającego się końca roku kalendarzowego Oddział Przemysłowy Zarządu Miejskiego zwraca uwagę zainteresowanym kupcom, przemysłowcom, handlarzom i rzemieślnikom, aby pod groźbą kary grzywny do 1.000 zł. i aresztu do 14 dni na tychmiast donieśli Oddziałowi Przemysłowemu, ul. Grodzka nr. 25.
— Zw. Pań Domu organizuje od 15-go stycznia 1934 r. kurey kroju i sycia: I-szy pięciomiesięczny, po ukończeniu którego wydaje się świadectwa, II-gi dwumiesięczny z uwzględnieniem bielizny i ubrań dziecięcych.
Cena za każdy kurs 5 zł. miesięcznie. Zapisy przyjmuje do dnia 20 grudnia br. Sekretariat Związku Pań Domu, ulica Konarskiego 5, czynny we wtorki i piątki od 5—6 po południu (17—18).
— Komitet Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia i 400-lecia Batorego odbył w ostatni wtorek swoje likwidacyjne zebranie pod przewodnictwem Rady Podolskiego. Przebieg akcji uroczystości w naszym mieście referował red. Fiedler, zamknięcie kasowe zaś przedstawił skarbnik Komitetu dyr. Brustman. Wobec zakończenia wszystkich prac Komitetu Przewodniczący Rada Podolski wyraził wszystkim członkom serdeczne podziękowanie za prace nad organizacją poszczególnych uroczystości związanych z powyższym obchodem. Poza Komitet uchwałił wyrazić tą drogą podziękowanie ofiarodawcom którzy przyczynili się do fundacji tablicy pamiątkowej królów Batorego i Sobieskiego (wmurowanej na kościele Klarysek) a mianowicie: KKO., Fema, Bacon Export, Pasamon, Ciszewski i Ska, Bank Związku, Bank Bydgoski, Bank Ludowy, Borys i Alfa.

Pożar przy ul. Podgórnej

Podczas rozgrzewania rur wodociagowych w domu przy ul. Podgórnej nr. 6 wybuchł w godzinach rannych dnia wczorajszego pożar podłogi. Zaalarmowana natychmiast straż pożarna, przybyła na miejsce i po półgodzinnej akcji ratunkowej, zdołała ogień zlokalizować.

Obetrzymy lże biednego dziecka

Już 744 zł. 84 gr. zebraliśmy na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy

Listy wczorajszych szlachetnych Ofiarodawców rozpoczęliśmy HOJNYM DAREM 100 ZŁ. KORPUSU PODOFICERSKIEGO C. W. P. „LOT”, który wzywa do kucia dalszego ognia łańcucha składek na najbardziej dzieci Szkołę Podchorążych dla Podoficerów (ul. Gdańska). Dar Korpusu Podoficerskiego C. W. P. „Lot” zapisaliśmy złotymi zglaskami na koncie nr. 83, składając pp. Podoficerom za Ich wielkie serca staropolskie „Bóg zapłać”.
Na koncie nr. 84 zapisał dar p. Eug. Skalskiej z Laskowic, która wpłaciła na konto P. K. O. zł. 5.—. P. Skalskiej za jej serdeczną pamięć dziękujemy bardzo.
Konto nr. 85 przypadło p. dyr. Kurlandowi, który wpłacił na gwiazdkę dla biednej dziatwy zł. 5.—.

Na koncie nr. 86 zapisał dar zł. 5.— Zw. Legionistów Polskich Oddział w Bydgoszczy, który wzywa do udziału w akcji Koła Seniorów „Legionu Młodych” i Zarząd Powst. i Wojsk O. K. VIII.
Na koncie nr. 87 figuruje dar zł. 5.— p. dr. Montowskiego, który prosi o kontynuowanie łańcucha p. dyr. Strzyżowskiego i p. dr. Neugebauera.
Konto nr. 88 przypadło znanej Firmie A. i W. Ziętał przy ul. Mostowej 7, która złożyła pod choinkę dla najbiedniejszej dziatwy zł. 10.— i prosi o dalszą ofiarę p. dr. Wiecką i p. St. Hauslera.
Na koncie nr. 89 zapisał HOJNY DAR ZŁ. 50.— Koła ADWOKATÓW w Bydgoszczy, który wzywa do okucia nowego ognia łańcucha oddział bydgoski Zw. Lekarzy. W imieniu biednej dziatwy składamy Kołu Adwokatów serdeczne dzięki.

Konto nr. 90 przypadło p. Narcyzowi Gierynowi, właścicielowi księgarni przy Pl. Teatralnym, który złożył zł. 5.— i wzywa do poparcia p. Alfreda Millera, właściciela Hurtowni papieru przy ul. Gdańskiej nr. 36.
Na koncie nr. 91 zapisał dar zł. 3.— p. Szudarskiego, który wzywa do udziału

w łańcuchu składek sekretarzy Sądu Grodzkiego pp. Hildegardę Maślankowską, Helenę Korzeniewską, Gracjanę Mrotkównę i Józefa Gapińskiego.

Konto nr. 92 przypadło p. Józefowi Hauslerowi, właścicielowi Bydgoskiej Fabryki Makaronu, który złożył zł. 5.— i prosi o poparcie akcji p. Antoniego Pilińskiego, właściciela znanej Fabryki musztardy w Bydgoszczy.

Na koncie nr. 93 figuruje dar zł. 5.— p. inż. Stanisława Lechowskiego, który prosi o kontynuowanie łańcucha p. inż. Ludwika Regamey'a i p. inż. Jana Tymowskiego.

Konto nr. 94 przypadło pp.: M. Poczekajowi i Rudkowskiemu, którzy złożyli zł. 4.— i wzywają do poparcia akcji pp. B. B. W. Witkowskiego, Grützmaehera i L. Chęcińskiego.

Na koncie nr. 95 zapisał dar zł. 10 p. lekarza Jeżewskiego, który wzywa do łańcucha p. dr. Gaszyńskiego.

Na koncie nr. 96 figuruje dar zł. 2.— p. Henryka Dąbrowskiego, który prosi o poparcie akcji p. inż. Banaszka z Gazowni Miejskiej i p. Antoniego Sosnowskiego (ul. Promenada 1).

Konto nr. 97 przypadło lekarzowi-dentysty p. Witoldowi Blechmanowi, który nadesłał do Redakcji następujący list:

„Nie mogę pozostać biernym wobec tak pięknego wyczynu i apelu: „Otwórzcie swe serca i pamiętajcie przy zbliżającej się gwiazdce o najbiedniejszej dziatwie naszego grodu!” Za hasło rzucone przez Szanowną Redakcję w społeczeństwo, należy się Jej cześć i uznanie. Ze swej strony spieszę złożyć na ten cel zł. 5.— i ośmielam się wezwać p. Tadeusza Chama, właściciela do mu przy ul. Bocianowo 13 p. p. lek. Waclawa Manewicza (15 pal.) i p. Edwarda Pydę, lekarza dentystę (ul. Kółkarska 2), by raczylł otworzyć swe szczerde serca i pospieszyli z pomocą naszym milusińskim.

Pozostaje z głębokim szacunkiem i poważaniem Witold Blechman, lekarz-dent

Na koncie nr. 98 zapisał dar p. Helutki Lewkowówny, która złożyła zł. 5.— i prosi o ukucie dalszych ogniw pp.: mecenasa Szlenków, p. W. Nowakowską, p. Lutkę Kaczmarekównę, p. Irkę hr. Skurzewską i p. por. Bieganowskiego z 16 p. ulanów.

Konto nr. 99 przypadło kupcowi p. Bałickiemu, który złożył zł. 3.— i wzywa znaną firmę B-ci Hirschel (ul. Dworcowa).

Na koncie nr. 100 zapisał dar zł. 3.— p. Jana Kuberskiego, który prosi o poparcie akcji i kucie nowych ogniw łańcucha naczelnika Wydziału IX p. inż. radcę Tubielewicza, dyr. Gazowni Miejskiej p. inż. Br. Klimczaka, p. inż. Pieczonkę, p. inż. Banaszka, p. inż. Wyzynkiewicza z Gazowni Miejskiej i p. Schadego z Wydziału IX, a dalej panów kolegów z Wydziału II. pp.: Aulich, Ziolkowski, Gieze, Piaskowski, Laohnika, Kleybora, Stróżyńskiego, Kaliskiego, Michałaka, z Wydziału I-go Jana Szwedka, z Wydziału III-go Werke Michała, Danielewicza, Biechowicka; z Wydziału IV-go pp.: Rozyńskiego, Buczkowskiego, Czarneckiego, Kaczmarek Adama; z Wydziału IX-go pp.: Kiśka Marjana, Lewińskiego, Spornego, Kowalskiego Franciszka, Dindingera, Kludera, Pelowskiego i Cywińskiego; z Wydziału X-go pp.: M. Donarskiego, K. Czarneckiego, Malickiego, Teodzieckiego, Stachowiaka, Balcerowicza, Chęcińskiego i Dutkowskiego; z Wydziału VII-go pp.: Witkowskiego, budowniczego Zabielskiego i buł. Kowalskiego.

Dziękując dotychczasowym szlachetnym Ofiarodawcom za Ich wielkie serca i pamięć o tych malutkich, które nie z własnej winy cierpią głód i zimno — APELUJEMY NADAL! Przyda się wszystko. PAMIĘTAJcie, ŻE OFIARĄ SWĄ OBETRZECIE NIE JEDNĄ LZĘ NIESZCZĘŚLIWEGO DZIECKA!!!

Andrzej Wyszogota-Zakrzewski z siostrami przed sądem

oskarżony o zabójstwo parobka śp. Zajadłego Po całodzienniej rozprawie skazano go na 8 lat więzienia

(b) Głośna swego czasu sprawa zabójstwa parobka śp. Zajadłego dokonana w Jastrzębiu przez Andrzeja Wyszogotę - Zakrzewskiego znalazła się wczoraj na wokandzie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Trybunałowi przewodniczył p. wiceprezes Szechowicz, przy udziale sędziów S. O. Ząbierowski i Gajewskiego. Oskarżał podprokurator p. Biejdon.

Na ławie oskarżonych zasiadł jako główny obwiniony 23-letni Andrzej Wyszogota-Zakrzewski, obok zaś dwie jego siostry: 25-letnia Marja Wyszogota-Zakrzewska i 30-letnia Hanka Wyszogota-Zakrzewska, oraz 25-letni Włodzimierz Nekanda Treпка, oskarżeni o podżeganie do zabójstwa.

Akt oskarżenia zarzucił A. Zakrzewskiemu, że 11 czerwca hm. podczas sprzeczki strzelił z browninga do śp. Zajadłego, powodując jego śmierć.

Przesłuchano cały szereg świadków, których zeznania były obciążające dla Zakrzewskiego. Odczytano również zeznania śp. Zajadłego złożone pod przysięgą w szpitalu.

Według tych zeznań, sprawa przedstawia się następująco:

Śp. Jan Zajadły, liczący 26 lat życia, będąc bez pracy zgłosił się dnia 9 czerwca hm. do Zakrzewskiego o zatrudnienie i został przyjęty jako robotnik sezonowy. Dnia 11 czerwca Zakrzewski polecił Zajadłemu zaprząć konia do brzycki, i pojechać z Anną Zakrzewską do miasta. Gdy Zajadły zajeżdżał przed dom, Anna Zakrzewska zauważyła, że koń ma źle powiązaną uzdę, wobec czego poleciła Zajadłemu aby zmienił sznur. Zajadły wyciągnął kawałek sznurka z dywanu, znajdującego się na bryczce, którym próbował związać uzdę. Zakrzewska widząc, że sznurek jest zły kazała przynieść inny, przy czem odezwała się „ty cśle, ty durniu, łób co ci każe!” Zniechęcony niezasażeniem Zajadły uczuł się dotknięty i odpowiedział: „Jak ja osioł to i ty osioł”. Od słów tych powstała kłótnia, w czasie której śp. Zajadły podziękował za służbę, żądając zwrotu dokumentów. Na to nadszedł Za-

krzewski krzycząc: „wplew bądzleż miał mordę zbitą, że się ośmielał mówić do jaśne panienki „ty”, potem wyciągnął z kieszeni rewolwer. Wówczas to Zajadły chwycił za korzeń drzewa, grożąc, że kto się do niego zbliży będzie bił. W tej chwili dobiegł Treпка i wyrwał Zajadłemu drzewo, a Zakrzewski począł parobka bić po głowie. Treпка zaś nawoływał Zakrzewskiego, aby mu dał rewolwer a on się rozprawi z Zajadłym.

Przejęty strachem Zajadły począł uciekać, a dopadłszy kupy kamieni chwycił jeden z nich i rzucił między Zakrzewskiego i jego siostry, potem rzucił drugi nie trafiając jednak nikogo.

Gdy Zajadły zabrał się do ponownej ucieczki padł niebezpieczny strzał, który ugodził go w plecy.

Odwieziony do szpitala powiatowego na Bielewskich Zajadły zakończył życie 18 lipca, skutkiem zakażenia, które powstało w okolicy pęcherza.

Wyszogota - Zakrzewski do winy się nie przyznaje, tłumacząc, że działał w obronie koniecznej.

Zeznania przesłuchanych dotychczas świadków nie wiele różniły się od zeznań śp. Zajadłego. Rozprawę przerwano do godz. 4 popoł. celem przesłuchania nowych świadków.

W dalszym ciągu rozprawy przesłuchano nowych świadków, którzy potwierdzili zeznania tragicznie zmarłego śp. Władysława Zajadłego oraz, że oskarżony Treпка oraz Hauna i Marja Zakrzewska w chwili pościgu za Zajadłym nawymiany. Zaproszenia na bal sylwestrowy już tego bandyty”. Następnie przesłuchana została matka Zakrzewskiego która nic nowego do sprawy nie wniosła.

W końcu zabrał głos prokurator podkreślając, że Zakrzewski jest jednostką niebezpieczną i szkodliwą dla społeczeństwa, że nadużywa broni. Bywały bowiem takie wypadki, że przykładał ludziom broń do głowy, grożąc zabiciem, a raz już pozostawał pod zarzutem zabójstwa śp. Przenickowskiego. Poza tem był już karany za oszczerstwo.

Po przemówieniu obrońcy, o godz. 7-mej wieczorem sąd wydał wyrok skazujący Andrzeja Wyszogotę - Zakrzewskiego na 8 lat więzienia, przy czem z obawy przed matactwem zarządził areszt zapobiegawczy. Oskarżonego Treпка skazano na 8 miesięcy więzienia, zaś siostry Zakrzewskiego Hannę i Mariję skazano na 6 miesięcy więzienia, przy czem co do tych trzech osób sąd zażądał wykonanie kary na lat trzy.

Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Oficjalny porządek z Bydgoszczą
Toruń - Warszawa 2.26 6.23 8.06. 13.15 15.43, 19.37 21.50 23.30.
Iczerw-Gdańsk-Gdynia 0.47 3.29, 5.55, 7.31, 10.41, 13.22, 13.35 17.01, 19.35.
Kościerzyna-Gdynia 0.55 17.40
Nakło-Piła 3.45 8.05 14.35 19.47 0.01.
Unisław-Brodnica 5.10 8.11 13.33 16.06 21.00.
Inowrocław-Poznań 3.50 6.14 8.04 11.45 14.15, 15.47 20.35 22.59.
Wągrowiec-Poznań 5.02 7.45 13.36 18.40 23.06
Inowrocław-Krasznica Herby Nowe 6.14 14.15, 22.59.

Restauracje i kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia wysmienite ciastka.
Kabaret „Oaza” otwarty do rana, Pomorska 19
W Bar i sa kumie?

A. Marciniak. Długa 6 tel. 13.43. Hurt i detal. Zyrandole. mater. elektr. i radiotekniczne

Kancelusze damskie, trwkotaże i galanteria najtansze źródło B. Wertana. Hurtownia, Długa 48. Petal Kościelna 4

B. Jagła, Mercz, Focha 10. Tel. 1462. Polecam w wielkim wyborze delkatesy, wina, likiery oraz drób i dziczyzwne.

W. Wisniewski, Wełn. Rynek 11. Poleca wszelkie gatunki owoców.

Kojulem Podwale 12. Hurtownia szpagatów i artykułów jutowych. 8116

Antykwaryjatni domu Remis „Stała okazja”, Gdańska 10, tel. nr. 15-30.

Siekierą odcięła główkę własnemu dziecku

Straszliwa zbrodnia pod Bydgoszczą

Mieszkańcy wioski Trzyczyn pod Bydgoszczą zaalarmowani zostali onegdaj okropną wiadomością, iż w zagrodzie gospodarza Gordona, służąca Niemców dokonała bestialskiej zbrodni — dzieciobójstwa.

W stodole gospodarza Gordona znaleziono bowiem ukryte w słomie, okropnie zmasakrowane krwią zbryzgane zwłoki niemowlęcia z odciętą główką.

Podejrzenia od razu padły na Niemców, a po nitce do kłębka i sprawczyń straszego mordu ujawniono. Była nią rzeczywiste Anna Niemcówna, 20 letnia służąca Gordona — jak zdolano stwierdzić — ubiegłego wtorku w tajemnicy przed wszystkimi, bez żadnej pomocy, wśród okropnych bólów porodziła dziecko płci męskiej, które zawiąwszy w brudne szmaty ukryła w łóżku.

Wyzuta z uczucią macierzyńskiego służąca powodowana fałszywym wstydem i strachem utraty posady, postanowiła za wszelką cenę usunąć przed swoim pracodawcą dziecko, jak uważała za swoje. W swoim pojęciu uważała Niemcównę za konieczne zabić niemowlę, a następnie zatrzeć wszelkie ślady jego istnienia. Potworny plan Niemcówna natychmiast zrealizowała. Ostatkiem sił zwlokła się z łóżka, poczem udała się do stodoły i tam dokonała strasznej, ścinającej krew w żyłach zbrodni. Położywszy bowiem chłopczyka na leżącym w stodole pniaku, chwyciła za siekiere i silnym uderzeniem odcięła dziecku główkę. — Krew bryzgnęła na wszystkie strony i poplamiała ręce okropnej morderczynie. Nie przestraszyła się bynajmniej Niemcówna widokiem zamordowanego dziecka, gdyż otarłszy spokojnie ręce z krwi, okropnie zniekształcone zwłoki ukryła w słomie, a główkę według wszelkiego prawdopodobieństwa wrzuciła do dołu kłobaczego. Okropna morderczynie, gdy już widziała, że wszelkie ślady zabójstwa za sobą zatarła, wróciła do domu i położyła się spokojnie do łóżka, myśląc, że zbrodnia ujędzie jej bezkarnie. Pomyliła się jednak bardzo, gdyż już na drugi dzień rano, ślady świeżej krwi na piń-

ku i siekierze zwróciły uwagę gospodarza i ujawniły straszną zbrodnię.

Na miejsce przybyła natychmiast zawezwana na policja która po dokonaniu arestowania obłożnie chorej morderczynie, ustawiła przy jej łóżku swego funkcjonarjusza.

Do Trzyczyna zjechała również specjalna komisja sądowo lekarska z Bydgoszczy, która dokonała wizji lokalnej i przeprowadziła na miejscu śledztwo.

Dalsze dochodzenia w toku.

„Gościnne występy“ p. M. Niebotyckiej z Torunia w Bydgoszczy

Pomyliła się bardzo pani Marja Niebotycka, obywatelka m. Torunia, przybywając do Bydgoszczy na „gościnne występy“ i sądząc że tutaj znajdzie grunt podatniejszy dla swoich karygodnych wyczynów. Pierwsze kroki zaczęła p. Marja Niebotycka od kościoła.

Uklęknawszy przy jednym z konfesonatów p. Niebotycka zaczęła „modlić“ się do dwu koźw służących do okrycia nóg spowiednika.

Pobożne życzenia pani Niebotyckiej spełniły się wkrótce i upragnione koce znalazły się w jej posiadaniu. I wszystko byłoby może w

najlepszym porządku, gdyby nie przypadek. Sprytny manewr złodziejki usiłującej wydostać się z konfesonatu derki spostrzegł ks. wik. Dekowski, który uniemożliwił złodziejce ucieczkę, przytrzymując ją na gorącym uczynku kradzieży.

Nastrój modlitewny p. Niebotyckiej w widok księdza wikarego prysł bezpowrotnie, ustępując miejsca wielkiemu przerażeniu. Kapłan odebrał złodziejce koce i wzwał policję, — która zaopiekowała się p. Niebotycką gorliwie, osadzając ją w areszcie. Obecnie pani Marja Niebotycka „modli“ się w celi więziennej.

Krwawy finał spotkania leśnika ze złodziejem w lesie

W pierwszych dniach stycznia r. b. leśnik Marciniak, obchodząc swój rewir leśny w majątku Bokumin (pow. Chełmno), spotkał w lesie idącego z siekierą na ramieniu i z gałęzią w ręku, Józefa Kujawę, zam. w Stawkach pod Toruniem. Ponieważ Marciniak znał już Kujawę, którego poprzednio przyłapał na kradzieży drzewa, wezwał go do oddania siekier-

ry, oddając przytem strzał na postrach. Kujawa nie tylko siekiery nie oddał, ale uderzył siekiarą Marciniaka, przecinając mu czoło.

Sąd okręgowy w Toruniu zasądził w październiku Kujawę na 8 miesięcy więzienia. Sąd Apelaacyjny karę tę zatwierdził, ale zawiesił jej wykonanie na lat 5.

Awanse w polskiej marynarce handlowej

Dnia 12 bm. odbyło się w gmachu Urzędu Morskiego posiedzenie Komisji Kwalifikacyjnej do orzeczenia w sprawie dyplomów w polskiej marynarce handlowej pod przewodnictwem dyrektora Urzędu Morskiego inż. St. Łęgowskiego. Komisja po rozpatrzeniu podań przyznała dyplomy: kapitanu żeglugi malej pp.: Deyczakowskiemu Zygmuntowi, Lewandowskiemu Jerzemu i Poczubowskiemu Kazimierzowi; dyplom porucznika żeglugi wielkiej pp.: Chajnowskiemu Rościławowi, Próchno-Wróblewskiemu Oskarowi, Winklerowi Edwardowi i Żbikowskiemu Jerzemu; dyplom porucznika żeglugi malej pp.: Łokkowskemu Władysławowi i Rzeczykowskemu Włodzimierzowi; dyplom czepcy II kl. p. Budziej Walerjanowi; dyplom mechanika III kl. pp.: Staniakowi Mieczysławowi i Bernardowi Śledziowi.

Pozatem Komisja dopuściła do egzaminów przy Państwie. Szkoła Morskiej na maszynistę I klasy Veittha Benona, a na maszynistę II klasy Dryję Tadeusza, Kozła Kazimierza, Morozę Pawła, Perzyka Romualda i Żbikowskiego Edmunda.

Tranzyt towarów do Czechosławii przez Gdynię ożywia się

Przedwczoraj przyszedł do portu gdyńskiego statek norweski „Jaederea“, przywoząc bezpośrednio z Norwegii ładunek śledzi, oraz 170 ton surówki żelaznej dla Czechosławii.

Jestto pierwszy bezpośredni transport tego towaru jaki przechodzi z Norwegii przez Gdynię.

Były dyrektor „Atlantico“ przed sądem w Gdyni

Oskarżony Mosiewicz zwolniony za kaucją

Czternasty dzień procesu minął w atmosferze naładowanej elektrycznością. Rozprawa trwała od godz. 9 rano do godziny 11 w nocy, z dwugodzinną przerwą od 6—8 popołudniu.

Aż do przerwy przesłuchano świadków, przyczem przed sądem przewinęli się liczni przedstawiciele sfer portowych Gdyni. Na początku rozprawy przesłuchano naczelnika Wydziału Ruchu Toruńskiej Dyrekcji Kolejowej p. Glassa, który zobrazował stan obecny kolejnictwa i ten jego okres, w czasie którego kierownikiem biura węglowego był oskarżony Jachimczak. Naczelnik Glass stwierdził, że oskarżony Jachimczak cieszył się i cieszy się obecnie jak najlepszą opinią w Dyrekcji.

Następnie zeznawali przedstawiciele spedytorów gdyńskich pp. dyr. Rostał, dyr. dr. Kasprówic, dyr. Zalokrzecki i konsul Swenssen, którzy stwierdzili, że firma „Atlantico“ nie była uprzywilejowana w porcie a w wypadku, gdyby zaszedł choć jeden stwierdzony wypadek uprzywilejowania „Atlantico“, firmy, przez

nich reprezentowane, musiałyby wówczas wyciągnąć z tego konsekwencje.

Św. Landowicz, przedstawiciel szwedzkiej firmy „Spilt“ opowiadał, jak pewnego razu Bartczak w obecności Bocheńskiego namawiał go do odebrania preładunku żłomu od „Atlantico“, przyczem chciał stworzyć spółkę, do której by weszli dr. Smoleń, jako członek Rady Naczelnej „Spiltu“, św. Landowicz i aBartczak. Świadek odesłał Bartczaka do dr. Smolenia, który wogóle na ten temat nie chciał z Bartczakiem rozmawiać.

Zeznał również delegat Ministerstwa P. i H. p. Koczorowski, który daje obraz stosunków, panujących na kolejach w okresie, kiedy powstała sprawa „Atlantico“.

Następnie w charakterze świadka przesłuchiwany jest mecenas Mosiewicz. W czasie zeznań jego dochodzi do ostrego starcia między obroną a prokuratorem, przyczem adw. Szumański ukarany zostaje grzywną w wysokości 100 zł.

Na gapę do bleguna

Po 8 godzinach podróży Byrd wykrył na pokładzie swego statku trzech młodych Nowozelandczyków, którzy pokryjoma dostali się na okręt. Fakt ten zaniepokoił oficerów, gdyż statek jest już i tak zbyt przeciążony. Jednakże Byrd uznał za niemożliwy powrót do Wellingtonu i pozostawił nieproszone pasażerów.

Programy radiowe

PIĄTEK, 15 GRUDNIA.
Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik por. 7,40 D. c. muzyki i płyt. 7,52 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 12,05 Muzyka popularna z płyt. 12,38 D. c. muzyki popularnej z płyt. 15,25 Wiadom. o eksp. polsk. 15,30 Wiadomości gospod. 15,40 Koncert kameralny. Wyk.: M. Neuteich (wiodonczela) i J. Kalecki (fort.). 16,25 Muzyka salonowa (płyty). 16,40 Przegląd Wydawnictw. 17,15 Recital fortep. M. Barówny. 18,00 Odczyt pt. „Nieznany ojciec naszej ziemi“, wygł. prof. W. Rybczyński. 18,20 Przegląd nowości z repertuaru lekarskiego — płyty. 19,20 Dokąd jechać w święto? 19,25 Feljton aktualny. 19,40 Wiadom. sport. 20,00 Pogadanka muzyczna — wygł. dr. Al. Simonówna. 20,15 7-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski“, poświęć Piotra Perkowskiemu (tr. z Filharm. Warsz.). 22,40 Muzyka tan. 23,00 Wiadom. meteor. dzię komunik. lotn. i kom. polic. 23,05—23,30 D. c. muzyki tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

16,40 Kraków. „Niedozła mobilizacja 1912 roku“, wygł. prof. Klara Schrenclówna. 16,55 Poznań. Arje z oper polskich w wyk. dr. Wandy Roessler-Stokowskiej. 18,20 Recital 18,40 Utwory skrzypcowe w wyk. Marji Szrajtaal wokalny Marji Janowskiej-Kopczyńskiej. 19,10 Katowice. Adolfa Fiereli — nowela górnicza pt. „Strach“ (odczyta autor). Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych. 16,00 Rzym. Recital fortepianowy Włodkiermiera Horowitza. 19,30 Brno. „Jenifa“ — opera Janacka. 19,30 Budapeszt. Tr. z Opery Królewskiej. 20,00 Brańisława. Koncert symfoniczny ku czci J. L. Belli. 20,05 Hellsberg. Koncert symfoniczny.

✠

Dnia 11 b. m. zmarł o godzinie 19-tej nasz były długoletni pracownik

Henryk Albrecht

w 67 roku życia.

Cześć Jego pamięci!

Browar Kuntersztyn Sp. Akc.

8280 w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16 grudnia 1933 r. o godz. 13 w poł. sprzedaż będą u Józefa Lewandowskiego w Siemieniu pow. Toruń za gotówkę 40 ctr. pszenicy nie młóconej w stoгу, 60 ctr. żyta młóconego, 30 ctr. jęczmienia nie młóconego.

Linde Bernard, komornik Sądu Grodzkiego. 8277 1150-33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru III Brunon Duplicki urzędujący w m. Toruniu przy ul. Łazienna nr. 1 obwieszcza, że na dzień 30 grudnia 1933 r. został wyznaczony opis nieruchomości majątku Jawnej Spółki Handlowej w Toruniu Kryszczyński i Cieliński położonego w Toruniu — Mokre Pod Dębową Górą. W związku z powyższym, na zasadzie par. 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności.

Komornik B. Duplicki. 8276 Do akt. Km. Nr. 2585-33

UCHWAŁA. Postępowanie upadłościowe co do majątku małżonków Apolinarego i Heleny Burzyńskich w Bydgoszczy znosi się albowiem zawarta dnia 27 września 1933 przymusowa ugoda, zatwierdzona uchwałą z dnia 4 października 1933 stała się prawomocna. Wynagrodzenie zarządcy upadłości ustalono na 4650.00 zł, a wydatki na 100.00 zł. Bydgoszcz, dnia 30 listopada 1933.

8289 Sąd Grodzki. Zlec. Nr. 2230-8 8219

Zakład optyczny Oskar Meyer

właśc. Jarleńka i Zeller

zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

Sumienne wykonanie wszystkich okularów.

Fachowa i rzetelna obsługa. 8075

OGŁOSZENIE.

Zarząd więzienia w Wejherowie niniejszem ogłasza, nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę artykułów żywnościowych, a mianowicie: 15 000 kg, kartofli jadalnych; 200 kg kawy zbożowej; 1 000 kg soli białej; 1 000 kg grochu polnego; 500 kg kaszy jęczmiennej; 1 000 kg słoniny krajowej; 200 kg fasoli białej; 600 kg makaronu krajowego; 300 kg cukru kryształowego; 1 000 kg mąki żytniej pyłkowej 65 proc.; 10 000 kg mąki razowej 97 proc.; 10 kg pieprzu; 10 kg liści bobkowych, 4 000 szt. śledzi.

Oferty z dołączeniem próbek towaru w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach należy składać w kancelarii więzienia w Wejherowie do dnia 21 grudnia 1933 r. do godz. 12-tej w południe, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Zarząd więzienia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i zwiększenie lub zmniejszenie zamówienia. Wejherowo, dnia 13 grudnia 1933 r.

ST. KWIATKOWSKI, naczelnik więzienia.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru I Kozak Józef urzędujący w m. Toruniu przy ul. Kościuszki Nr. 9 obwieszcza, że na dzień 25 stycznia 1933 r. godz. 10-ta został wyznaczony opis nieruchomości majątku Rozgarty karta 12 należącego do Eryka Beckera w Rozgartach pow. Toruń położonego w Rozgartach, pow. Toruń.

W związku z powyższym, na zasadzie par. 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności.

Kozak, komornik Sądu Grodzkiego, rewiru I. 8285 Do akt. Km. Nr. 2267-33

Swetry

pulowery, bluzy, kamizelki, ponczochy i skarpetki damskie, męskie. 8143

Jeske i Ignaczak, Toruń Łazienna 28.

Swieczki

Lameta na choinkę Drogerja 8231

SANITAS

Toruń, Str. Rynek 8289

KAZDĄ CHOROBE WYLECZYSZ
JEŻELI REGULARNIE ZAŻYWAĆ BĘDZIESZ
ZIOŁA DRA BREYERA
najskuteczniejsze w nast. chorobach:

Nr. 1. — w kaszlu, astmie, rozładaniu płuc 3.50
Nr. 2. — w reumatyzmie, art. etwizmie, złej przemianie materji, nieczystości cery, chorobach skórnych 3.50
Nr. 3. — w chorobach żołądkowo-kiszczowych, wzdęciach, bólach 3.—
Nr. 4. — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu 4.—
Nr. 5. — w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu 5.50
Nr. 6. — w chorobach nerwowych i pęcherzowych 4.—
Nr. 7. — przeczyszczające w chronicznym zatwardzeniu i hemoroidach 1.50
Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, sklepach dach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni „Feiberba“ — Kraków — Podgórze — Skrytka Nr. 48
Zainteresowanej otrzymanie na żądanie darmo w wytwórni bioszary „JAK ODZYSKAĆ ZDROWIE“ 6081

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.
W myśl paragrafu 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Chojnicach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 19.ego grudnia 1933 r. o godz. 9.30 w lokalu firmy H. Smith Czersk przy ul. Król. Jadwigi celem uregulowania zaległych należności podatkowych Urzędu Skarbowego Chojnice odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 1) Listwy różnego gatunku około 28.408 sztuk cena szacunk. 29.306.—, 2) Listwy różnego gatunku około 1.928 sztuk cena szacunkowa 2.892.—. Zajęte przedmioty można oglądać dnia 19 grudnia 1933 r. od godz. 8 do godz. 9.30 w lokalu firmy Smith Czersk.
Kierownik Urzędu Skarbowego
Wojewódzki, księgowy.
Zlec. nr. 1758 9

HALLO! HALLO!
Herrmann THOMAS
Fabryka pierników wszelkiego rodzaju
najlepszej jakości:

**pralinki — pomadki — keksy
marcepany**
znane i powszechnie lubiane skrzynki podarunkowe dla najwybredniejszych smakoszy;
źródło zakupów gwiazdkowych.
Tylko Toruń Nowy Rynek 4
Wysyłki zamiejscowe uskuteczniamy akuratnie.

B. Sp. 50 8221
OBWIESZCZENIE.
W tutejszym rejestrze spółdzielni Nr. 50 przy Spółdzielni Mleczarskiej sp. z o.o. Krojanty zapisano dziś: Członek zarządu Jan Głowczewski właściciel dóbr z Jesiutek wystąpił z zarządu a w jego miejsce wybrano uchwałą walnego zebrania z dnia 19 lipca 1933 Edwarda Jagodzińskiego właściciela dóbr z Lipienic.
Chojnice, dnia 24 października 1933.
Sąd Grodzki.

R. St. 33. 8220
OBWIESZCZENIE.
W tutejszym rejestrze stowarzyszeń Nr. 33 zapisano dziś: Towarzystwo Łowieckie tow. zap. założone dnia 15. 12. 1920.
Chojnice, dnia 9 września 1933.
Sąd Grodzki.

3. F. 10-33
Wywołanie. Kupiec Juliusz Hirschfeld Magdeburg Regierungstrasse nr. 11-12 Niemcy, zastąpiony przez obrońcę prywatnego A. Lazarowicza w Grudziądzu wystąpił z wnioskiem o wywołanie listu hipotecznego odnoszącego się do hipoteki 20 000 mk. z odsetkami, zapisanej na nieruchomości Grudziądz tom 28 k. 968 w dziale III pod 1,8, na rzecz wdowy Augusty Weiss z domu Bennewitz w Grudziądzu, później w Hirschberg-Cunnersdorf Niemcy.
Posiadacza listu hipotecznego wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonego na dzień 18 kwietnia 1934 r. godzina 10 w niżej oznaczonym sądzie zgłosił swe prawa i przedłożył dokument, w przeciwnym razie dokument ten zostanie pozbawiony mocy prawnej.
Grudziądz, dnia 10 listopada 1933 r.
Sąd Grodzki.
Zlecenie nr. 937-GR

R. H. A. 306 8224
OBWIESZCZENIE.
W tutejszym rejestrze handlowym A. 306 zapisano dziś: Monika Rudnicka wystąpiła z spółki. Firma brzmi obecnie M. i W. Rudnickie. Skład Papieru Chojnice, właścicielka Wiktorja Rudnicka.
Chojnice, dnia 4 lipca 1933.
Sąd Grodzki.

R. H. A. 61 8223
OBWIESZCZENIE.
W tutejszym rejestrze handlowym A. 61. zapisano, że wpis w przedmiocie wygaśnięcia firmy C. Wilke Kunitz odwołuje się.
Chojnice, dnia 10 sierpnia 1933.
Sąd Grodzki.

R. H. A. 293 8222
OBWIESZCZENIE.
W tutejszym rejestrze handlowym A. Nr. 293 zapisano przy firmie Olga Bonin Chojnice jako właściciela Stanisława Sudolskiego kapitana w s. Chojnice oraz że Marji Luedke i Maksowi Luedke udzielono prokury.
Chojnice, dnia 9 sierpnia 1933.
Sąd Grodzki.

Amada na Święta



3. N. Ga 24.
W sprawie upadłości firmy „Alimentarja“ Towarzystwo z ogr. poręką w Grudziądzu — wobec braku masy gotówkowej odpowiadającej kosztom, postępowanie upadłościowe znosi się.
Grudziądz, dnia 22 listopada 1933 r.
Sąd Grodzki.
Zlec. Nr. 938-GR 8281

Na podarki gwiazdkowe:

Pończochy - Rękawiczki - Bieliznę - Zemperki - Garnitury do sanek i na ślizgawkę - Trykoty Szale - Berety - Ręczne robotki

Największy wybór! Najniższe ceny!

KALAMAJSKI

Nowy Skład
Tysiące różnych okazalych zabawek od 0,20 — 1,— g.
Klinika lalek 7412
Wózki dla lalek od 6,50 g.
Ozdoby choinkowe
Wyroby skórkowe
Torebki damskie, teki do akt, walizki
J. Bytomski
skład zabawek i wyrobów skórkowych
Gdańsk, Breitasse 128/9 przy Holzmarkt
Rzetelna usługa!

Obuwie
Na gwiazdkę wszelkiego rodzaju kupuje się najkorzystniej w **Centrali Obuwia Gdynia**, ul. Świętojańska 62, właśc. **Kazimierz Gabrielewicz**, 8106

Umebl. pokój
z oddzielem wejściem, elektryczność, centralne ogrzewanie, wanna, w dobrym domu zaraz do wynajęcia. — Gdańsk, Hl. Geistgasse 87, III. piętro 8211

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUŃ

Kuchnię westfalską
używaną kupię. Zgłosz do „Dnia Pomorskiego“ pod AK.
Futra na gwiazdkę
najpraktyczniejszy podarunek gwiazdkowy od 1 zł 100, nabędzie można u mistrza fachowca, Toruń, Nowy Rynek 11, mieszkanie 2. Wielki wybór własnego wyrobu. 8001

Ozdóbki na choinkę
najtaniej „UNIVERSAL“ Drogerja-Perfumerja, Toruń Szeroka 17 tel. 86. 8022

ZOBACZ „KIERMASZ“
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

Lampy Zyrandole E. Siwiec, Toruń
Zeglarska 31 8233

Abakury E. Siwiec, Toruń
Zeglarska 31 8233

Zarówki E. Siwiec, Toruń
Zeglarska 31 8233

Radio E. Siwiec, Toruń
Zeglarska 31 8233

Maczek
kolorowy do tortów
ST. GRELEWICZ
7741 Toruń.

Zakupy
na życzenie odsyłam do domu
ST. G. ELEWICZ
7741 Toruń.

Sułtanki
korynki, rodzynki, migdały
ST. GRELEWICZ
7741 Toruń.

Praktyczne podarki
Swetry wełniane, szale, czapki Rękawiczki na pa, zamasz. skórka świńska do prania we wodzie, ogromny wybór tanie ceny
M. Dalkowska, Toruń
Szeroka 25 8270

Margaryna
świeża jak masło 85 i 95 gr, pow. dla śliwkowe 0,10, marmelada owocowa 0,50 poleca Gerszewski, Toruń, ul. Prosta 10. 8274

Zegary
zegarki, platery, ślubne obrączki. Przymiemy wszelkie reparacje zegarków i biżuterji tania. Kazimierz Bibik. 10. ruń, St. Rynek 39 i Szewska 10, 8270

Miód 8272
pszczelny 1/2 kg. 1,70, sztyczny 0,60, syrop 0,35, syrop buraczany 0,55, poleca Gerszewski, Toruń, Prosta 10.

Smalec
wiewiórki 1,20, smalec sztyczny 0,80, palmiń 0,70, Gerszewski Toruń, Prosta 10, telef. 684. 8271

Zbiorniki naftowe
okrągłe 8 m. długości o średnicy 2,5 m. 30.2001 pojemności; okrągły 5,5 m. długości, o średnicy 2,5 m. 27.600 l pojemności natychmiast bardzo tanio do oddania. Łaskawe oferty do Adm. „Dnia Pomorskiego“ Toruń pod nr. 8227.

Mieszkanie
7-mio pokojowe przy Bydgoskiej 82 i w a vis pa ku do wynajęcia zaraz, 150 — 21 miesięcznie. — Wiadomość: Toruń, tel. 198. 8136

2-pokojowe mieszkanie
dla nowożeńców z nowymi meblami do wynajęcia korzystnie. Sceliger, Grudziądz Mickiewicza 20, 8278

Odstąpię
2 pokoje z kuchnią od 1500 styczni a Informacji: Toruń, ul. Marji 15, m. 2. 8275

2 pokoje
gabinet i sypialnia dla 1—2 osób albo każdy osobno od 1. 1. 34 do wynajęcia Toruń Jęczmienna 3 m 8. 8158

Mieszkanie
2 pokojowe w blokach Z. U. P. U. ulica Mickiewicza zaraz do wynajęcia. Informacje: Administracja Domów Z. U. P. U. w Toruniu blok I, m. 19. 8228

Mieszkanie
8-pokojowe, komfortowe zaraz do wynajęcia, może być i na biura II. piętro Toruń, Klonowicza 19, róg Bydgoskiej. 8232

Makę
na gwiazdkę najtaniej tylko w firmie L. Lamański, Toruń Kopernika 24. 8230

Która
religijna, majątna, posłubi inteligentne o przystojne 3-le niego, dopom że wydzieżawic m jatek ziemni lub kupiectwo Zdobędzie najidealniejszego meza. Letymacja 1040. Sarnowa Poste-Restante. 8226

Duży wóbr futer podróżnych
w składzie Toruń, Stary Rynek róg św. Duchy F. Zieliński

Skrzypce
wygrane sprzedam. Toruń, Kopernika 32 — Skład spożywczy. 8134

KALOTECHNIKA
Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY
prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem oszczędnych zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonujemy między innymi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, lupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wątrób, pryszczycy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia brodawek, kurczak i t. p. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Porady bezpłatne.
TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3. 2954

Węgiel - koks drzewo
dostarcza po najkorzystniejszej cenie loco dom:
„Tranzyt“ w Toruniu
Przedzeczno 20, tel. 2429 7817

Kawiarnia „Halinka“
Toruń, 8144
Staromiejski Rynek 16 obok poczty — poleca wyborową kawę, ciastka, śniadania, kolacje. Obiady 0,80 i t. — zł.

GRUDZIĄDZ

Dentysta Jacobson
Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, II. (obok kina Gryf). Dla pp. urzędników, wojskowych i młodzieży szkolnej zniżki. 7222

Sprzedaje tanio:
Samochód Imuzyna w biegu „Protos“, zegar do tak. sówki, rower, kasę „National“, pokój stołowy dąb. Maszyna do pisania, teod. 11ch uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, bżuterje, srebra, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodło damskie leksykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna, odkurzacz „elektroluksy“ i wiele innych rzeczy za bezcen. „OKAZJOPOL“ Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 w podwórzu. 6588

400—500
zł. miesięcznie mogą zarobić inteligentni panowie i panie przy milej zewnętrznej pracy. Posada stała, bezpieczne szkolenie na miejscu. Zgłoszenia osobiste od godz. 9 do 12. Grudziądz, Mickiewicza 22 m. 4, 8210

BYDGOSZCZ

Kapustę
kiszoną, wagonowo i w pojedynczych beczkach poleca po cenie bardzo korzystnej Antoni Pliński, Bydgoszcz, Fabryka octu, musztardy i konserw 8237

Kamienica
3-piętrowa, meble bar'zo tanio zaraz na sprzedaż z powodu wyjazdu do Ameryki. Skłap, mieszkanie wolne. — Wiadomość: ydgoszcz, ul. Rycerska 6 — gospodarz.

Ozdoby choinkowe
Najkorzystniejsze źródło zakupu
Drogerja Bydgoska
Kontad Brückmann
Bydgoszcz, Stary Rynek 21 8239

Firma „Przewóz“
Gdynia, ul. 10 Lutego 19, poszukuje gońca mieszkającego przy rodzicach do natychmiastowego wstąpienia. 8243

Zgubiony
dowód osobisty na nazwisko Leszek Jan, wystawiony w Podzamczu, unieważnia się.

Zgubiony
wykaz na nazwisko Jan Ossowski, unieważnia się.

Telegramy

Z ostatniej chwili

4-godzinna mowa prokuratora Rzeszy
w procesie o podpalenie Reichstagu

Wśród ogólnego napięcia wygłosił przemówienie oskarżyciel publiczny w procesie o podpalenie Reichstagu nadprokurator dr. Werner.

Na wstępie mówca atakuje „Brunatną Księgę”, twierdząc, iż powstała ona w łonie międzynarod. komitetu antyfaszystowskiego i zarzuca jej tendencyjność. Podobno — mówił nadprokurator, że van der Luebbe jest homoseksualista, co okazało się kłamstwem.

Nadprokurator w ostrej formie krytykował następnie całą działalność ludyńskiej

komisji prawniczej i scharakteryzował działalność polityczną van der Luebbe, który przyznał m. in., że sam dokonał podpalenia Reichstagu i że czyn jego miał być hasłem do przewrotu rewolucyjnego niemieckiego proletariatu.

Nadprokurator omówił następnie działalność partii komunistycznej, będącej sekcją Trzeciej Międzynarodówki.

Klasycznym przykładem przygotowywania się komunistów do przewrotu była akcja wyrotowa wśród Reichswehry, marynarki i policji niemieckiej. Celem jej było

pozyskanie tych czynników na wypadek wzniesienia rewolucji. Powołuje się przytem na jeden z okólników 3-ej Międzynarodówki, który wskazując na wzmagające się nastroje rewolucyjne, poleca dostosowanie akcji do potrzeb terenowych. Nadprokurator domagał się surowego wymiaru kary dla oskarżonych.

Mowa głównego oskarżyciela publicznego, która trwała 4 godziny, wypowiedziana z pewną swadą, z punktu widzenia prawa wiele przekonywującego materiału do przewodu nie wniosła.

Śmierci dla van der Luebbego i Torglera
i wolności dla oskarżonych Bułgarów
domaga się prokurator Rzeszy

Lipsk 15 12 (PAT). Wczoraj w procesie o podpalenie Reichstagu nadprokurator Werner wygłosił drugą przemówienie w którym scharakteryzował życie i działalność polityczną trzech oskarżonych Bułgarów.

Nadprokurator rzuca stek obciążeń na Bułgarów, których burzliwa przeszłość polityczna stawia w rzędzie niebezpiecznych i wybitnych działaczy komunistycznych. Rzekomo czekając na amnestję Bułgarzy osiedlili się w Niemczech gdzie jednak prowadzili cichą robotę antypaństwową. Granicę niemiecką przekroczyli przy pomocy fałszywych paszportów. Stale używali fałszywych nazwisk, a w policji się nie melowali.

W sprawie współdziałania Popowa w zbrodni podpalenia Reichstagu — mówi prokurator — cytuję dwa punkty zaczepne: 1) wiarogodne zeznania trzech posłów hitlerowskich, 2) zeznania psychopaty świadka Grothego. Ostatni stwierdził m. in., że krytycznego dnia widział Popowa przed Reichstagem w chwili wręczenia mu pakunku z materiałami łatwopalnymi, z którym to pakunkiem Popow udał się następnie do wnętrza gmachu. Tanewa natomiast widział w Reichstagu w towarzystwie Holendra, świadka Woberstadt. — Zeznania świadka Helmera utwierdzają mnie w przekonaniu, że z tego lokalu w maju 1932 r., w którym często przebywali Bułgarzy z Dymitrowem na czele, a jeden raz w ich towarzystwie miał być również van der Luebbe rozchodzili się nici prowadzące do podpalenia Reichstagu.

„Reasumując — ciągnie nadprokurator Werner — wnoszę: 1) dla oskarżonego Holendra Marinusa van der Luebbego za zbrodnię stanu i cztery podpalenia gmachów publicznych na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeszy z dnia 28 lutego 1932 r. o karę śmierci, z pozbawieniem praw obywatelskich, 2) dla oskarżonego Torglera za zbrodnię stanu i współ

udział w zbrodni podpalenia Reichstagu na podstawie tegoż rozporządzenia o karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich. Ponadto dla obu wyżej wymienionych oskarżonych po niesieniu wszelkich kosztów, związanych z procesem. 3) Oskarżonych Bułgarów Dymitrowa, Popowa, Tanewa proszę z braku dostatecznych dowodów od winy całkowicie uwolnić.

„Apeluję — zakończył nadprokurator — do poczucia sprawiedliwości panów sędziów i

sądze, że trybunał podzieli w całości moje stanowisko”.

Bezpośrednio potem zgłosił się do głosu obrońca oskarżonych Bułgarów Teichert.

Lipsk 15 12 (PAT). Obecna na rozprawie z Torglera, z którą korespondent PAT bezpośrednio po zakończeniu mowy prokuratora rozmawiał, przyjęła wniosek oskarżyciela nerwowym płaczem, stwierdzając kategorycznie, że mąż jej jest całkowicie niewinny.

„Kraj, który nauczyliśmy się szanować i podziwiać”
Lord Churchill o Polsce

Londyn 15 12 (PAT). W „British Overseas Bank” którego kapitały zainteresowane są m. in. również w Banku Angielsko-Polskim, odbyło się wczoraj 14-te z rzędu doroczne zebra nie akcjonariuszów tego banku.

Przy tej okazji prezes rady banku Lord Churchill wygłosił przemówienie, charakteryzujące działalność banku, znaczny ustęp swego sprawozdania poświęcając operacjom „British Overseas Bank” z Polską.

Lord Churchill oświadczył m. in. co następuje: „Gdy w roku 1919 „British Overseas Bank” został założony, uważaliśmy za konieczne, poza normalnymi operacjami, dokonywanymi na całym świecie, wybrać pewien specjalny kraj, z którym moglibyśmy korzystnie nawiązać bardziej ścisły kontakt. Postanowiliśmy

podjąć tę próbę w Polsce. Ze względu na panującą wówczas warunki wstępowałyśmy na drogę nawiązania tych stosunków nie bez obaw. Dlatego też jest mi tembardziej przyjemnie stwierdzić dziś wobec panów, że nasze doświadczenie wykazało sukces na całej linii. NA WYNIKI OSIĄGNIĘTE PRZEZ POLSKĘ W CIĄGU OSTATNICH KILKU LAT naprawdę można spojrzeć z uczuciem całkowitego zadowolenia. Polska ma pełne prawo twierdzić, że depresji wszechświatowej stawiała czoło lepiej, aniżeli prawie wszystkie inne kraje. Jej system bankowy i przemysłowy uniknął poważnych trudności i praktycznie uległ skonsolidowaniu”.

„Bilans handlu zagranicznego Polski — ciągnął lord Churchill — jest korzystny. Finanse

Polska w okowach mrozu

(o) Warszawa 15 12 (tel. wł.). W Wilnie pa nowa! wczoraj 29 stopniowy mróz. Szkoły były nieczynne, a także wiele firm i instytucji zawiesiło pracę. Ulice Wilna wyglądały jak umarłe. W Pińsku mróz dochodzi do 20 stopni, na Pokuciu 30 stopni, we Lwowie 14, Krakowie 13, Poznaniu 17, Katowicach 9 Zakopanem 14.

W Warszawie pogotowie udzieliło pierwszej pomocy w kilkudziesięciu wypadkach ciężkich odmrożeń. Do południa opatrzone 30 osób, cierpiących na odmrożenie uszów, nosów i rąk. Szczególnie dotkliwie odczuli mróz bezrobotni, zajęci uprzążaniem śniegu.

Na terenie całej Polski komunikacja kolejowa i autobusowa doznała poważnych trudności, które wyrażają się w opóźnieniu pociągów niejednokrotnie dochodzących do 2—3 godzin.

Na wielu ulicach stolicy popękały jezdnie asfaltowe. Szczeliny dochodzą do szerokości jednego centymetra.

Port w Jastarni i Pucku
zamrożony

Cała zatoka Pucka oraz port rybacki w Jastarni na Helu, jak również przystań w Pucku na skutek mrozu w ciągu dzisiejszej nocy znalazła się pod lodem. Grubość lodu wynosi przy brzegach pod Helem, jak również wzdłuż Kępy Swarzewskiej ponad 10 cm. Młodzież pod Puckiem już rozpoczęła ślizgawkę na lodzie. zatoki. O ile mróz potrwa dłużej bez obaw będzie można, jak to miało miejsce w latach ubiegłych przejść lub przejechać zatokę z Pucka na Hel.

Benesz w Paryżu

Wizyta czechosłowackiego ministra w „stolicy świata”

Paryż, 15. 12. (PAT). Minister Benesz przybył wczoraj o godz. 14,40 do Paryża, a o godz. 17-tej minister Benesz przyjęty był przez Paul Boncoura.

Paryż, 15. 12. (PAT). W wywiadzie, udzielonym w pociągu specjalnemu wysłannikowi „Intransigeant” minister Benesz wyraził swoje

zadowolenie z zaproszenia go przez rząd francuski jako przewodniczącego stałej rady Małej Ententy oraz generalnego sprawozdawcy Konferencji Rozbojniczej. „Francja — mówił Benesz — wykazuje w ten sposób swoim sojusznikom i przyjaciółom, że pragnie utrzymać ich au courant rokowań, jakie skłonna jest podjąć z innymi mocarstwami”.

Marszruta podróży Simona
nie przewiduje odwiedzin Berlina

Londyn 15 12 (PAT). Marszruta podróży Simona została definitywnie ustalona.

Simon odjedzie w czwartek do Paryża, — gdzie pozostanie dwa dni i przeprowadzi rozmowy z rządem francuskim. W sobotę Simon odjedzie nie do Nicei, jak początkowo planował, lecz wprost na Capri, gdzie zabawi tydzień. Następnie w drodze powrotnej przyjedzie na dwa dni do Rzymu i odbędzie wyjazd niającą konferencję z Mussolinim. Powrotu Simona do Londynu spodziewać się należy około

dnia 6 stycznia. Po złożeniu gabinetowi sprawozdań o wyniku swych rozmów w Paryżu i Rzymie, Simon z definitywnymi już wówczas wnioskami brytyjskimi odjedzie do Genewy, aby wziąć udział w rozpoczynającej się dnia 15 stycznia sesji Rady Ligi Narodów, a zaraz potem w obradach konferencji orzbrojeniowej. Przyjazd Simona do Berlina nie jest w ciągu tego okresu przewidywany.

Reprezentacja piłkarska Krakowa
wyjedzie do Belgii

Kraków, 15. 12. (PAT). W piątek wyjedzie z Krakowa do Belgii reprezentacja piłkarska Krakowa, która w dn. 17 bm., t. j. w najbliższą niedzielę grać będzie w Brukseli przeciwko belgijskiej drużynie „Diable rouge”, będącej właściwie reprezentacją Belgii.

Kto wygrał?

Warszawa, 15. 12. (PAT). Główniejsze wygrane w III klasie 28 Loterii Państwowej padły na następujące n-ry:

100.000 zł nr. 37.354.
50.000 zł n-ry 109.572, 131.073.
20.000 zł n-ry: 53.162, 91.646.
15.000 zł nr. 49.410, 94.192, 116.853 i 137.420.
10.000 zł n-ry 23.375, 30.231, 52.303 i 122.833.

Ogłoszenia: wiersz millim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 50 fen.
Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mętnicki, Toruń, ul. Montasski 25, m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za stronę: W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimmann, Gdańsk, Kaszubski Markt 27, 4. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 19.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dubrowski, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gałęza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawcą: „Dziennik Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dziennik Bydgoski”, „Dziennik Grudziądzki”, „Dziennik Kujawski”.

Nadrukem i osłonkami Pomorskiej Drukarz Rolniczej, S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2,50 zł
z odnośnikiem do domu . . . 2,80 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 2,89 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd przez gońca . . . 2,00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . 4.—gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.